ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

26 października - 1 listopada 2020 r. | nr 43(719/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Dwóch zabitych, dwoje rannych w wypadku na al. Witosa

Koszmarna śmierć w pośpiechu do pracy

Było kilka minut przed szóstą, w ubiegły czwartek rano, gdy szare audi skręciło w przejazd przez pas zieleni i pomknęło w kierunku ul. Moritza – do zakładów w strefie ekonomicznej. Na przecięciu drugiej nitki al. Witosa rozległ się huk. Inni kierowcy z piskiem opon hamowali i z przerażeniem patrzyli na to co się stało.

Str. 6

Nie ustają protesty po wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Zakaz aborcji tylnymi drzwiami

Przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że przepis zezwalający na aborcję ze względu na wady płodu jest niezgodny z konstytucją, protestowali uczestnicy manifestacji przed lubelskim biurem PiS. – Po sześćdziesięciu latach wreszcie zwycięstwo – skomentowała z kolei orzeczenie TK pochodząca z Lublina, przyjaciółka Jana Pawła II, doktor Wanda Półtawska.

Str. 3

ŚWIDNIK. Blicharz vs. Sawicki 2:0

Przewodniczący pomówił spółdzielcę

Konrad Sawicki, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, naruszył dobra osobiste członka spółdzielni Stanisława Blicharza – uznał sąd. Wyrok nie jest prawomocny.

Str. 7

Policjant z Lublina znał odpowiedź na najważniejsze pytanie za milion, ale nie zaryzykował. Do domu i tak wrócił z walizką pełną pieniędzy

Milion był w zasięgu ręki

Łukasz Grymuza, policjant z Lublina, był o krok od wygrania głównej nagrody w popularnym teleturnieju „Milionerzy". Choć był niemal pewny odpowiedzi na pytanie za milion nie zaryzykował. Ostatecznie wygrał 500 tysięcy, tyle samo co pod koniec marca inny lublinianin Marcin Kot, urzędnik i radca prawny.

Str. 3

W województwie lubelskim już niemal 6 tysięcy aktywnych przypadków koronawirusa i ponad 16,8 tys. mieszkańców na kwarantanni

Krok od lockdownu

Wirusa na razie nie udaje się powstrzymać. W Polsce już mamy ponad 13,5 tys. zakażeń dziennie i jeszcze bardziej niepokojącą liczbę zgonów pacjentów chorych na Covid-19 i z wykrytym zakażeniem SARS-Cov-2. W ubiegłym tygodniu tylko w naszym województwie zmarło 54 takich pacjentów, wśród nich 60-letni Leszek Wertejuk, prezes Fabryki Cukierków „Pszczółka".

Str. 2

Protest restauratorów pod Lubelskim Urzędem Wojewódzkim przeciwko zamykaniu branży gastronomicznej

ŚWIDNIK. - To żadna tajemnica - przekonuje Łukasz Reszka

Starosta dorabia w parku

- Starosta świdnicki, Łukasz Reszka, zasiada w Radzie Nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego, a niekoniecznie ma do tego kwalifikacje – twierdzi jeden z naszych Czytelników. Starosta odpowiada, że ma odpowiednie wykształcenie, choć akurat w tym przypadku nie jest ono kluczowe.

Str. 5

ZA CUKROWNIĄ. Inwestor śmieje się nam w twarz - twierdzą mieszkańcy Wapiennej i Dzierżawnej

Biznes ważniejszy od ludzi

Str. 8

CZUBY. Ludzie nie chcą wieżowca w tym miejscu

Zgotują mieszkańcom koszmar?

Str. 8

Jeśli planów nie pokrzyżuje pandemia...

Muzeum w nowej odsłonie

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

eprasa.pl 0334aefaa7

W województwie lubelskim już niemal 6 tysięcy aktywnych przypadków koronawirusa i ponad 18,6 tysiąca mieszkańców na kwarantannie

Krok od lockdownu

Wirusa na razie nie udaje się powstrzymać. W Polsce już mamy ponad 13,5 tys. zakażeń dziennie i jeszcze bardziej niepokojącą liczbę zgonów osób chorych na Covid-19 i z wykrytym zakażeniem SARS-CoV-2. W ubiegłym tygodniu tylko w naszym województwie zmarło 54 takich pacjentów, wśród nich 60-letni Leszek Wertejuk, prezes Fabryki Cukierków „Pszczółka" w Lublinie.

Od soboty obowiązują kolejne obostrzenia i choć rząd zapowiada, że chce uniknąć wprowadzenia kolejnego lockdownu, to po zamknięciu restauracji, domów weselnych, klubów fitness, centrów rozrywki, sanatoriów i rozszerzeniu zdalnego nauczania na klasy IV-VIII, faktycznie jesteśmy od niego o krok. Na terenie całego kraju obowiązują teraz restrykcje i zasady sanitarne dotyczące dotąd strefy czerwonej. We wszystkich miejscach publicznych, poza lasami, parkami, ogródkami działkowymi i plażami, musimy zakrywać nos i usta. Dzieci i młodzież do 16. roku życia w godzinach 8:00-16:00 od poniedziałku do piątku mogą przemieszczać się, poza drogą do i ze szkoły, tylko pod opieką rodzica lub opiekuna. Restauracje, bary i puby nie mogą działać stacjonarnie, a jedynie realizować zamówienia na wynos. Wydarzenia kulturalne mogą odbywać się z udziałem 25% publiczności (obowiązuje zasłanianie ust i nosa) przy udostępnieniu co czwartego miejsca na widowni, a jeśli działalność prowadzona jest na otwartym powietrzu - przy zachowaniu 1,5 m odległości. W sklepach obowiązują ograniczenia liczby klientów – 5 osób na kasę w sklepach o powierzchni do 100 m2 i 1 os. na 15 m2 w sklepach o powierzchni powyżej 100 m2. Limity obowiązują również w kościołach – max. 1 osoba na 7m2, przy zachowaniu odległości nie mniejszej niż 1,5 m. Jeżeli uroczystości religijne odbywają się na zewnątrz należy zachować dystans 1,5 m i zakryć usta i nos. Rząd wzbrania się przed zamknięciem cmentarzy na czas Wszystkich Świętych i Zaduszek, ale apeluje, do czego zachęca również Kościół, by odwiedzanie grobów bliskich rozłożyć sobie na ostatnie dni października i pierwszy tydzień listopada.

Całkowicie zakazana jest organizacja imprez okolicznościowych, w tym wesel i konsolacji. Zamknięte są dyskoteki i kluby nocne, a targi, wystawy, kongresy i konferencje mogą odbywać się wyłącznie online. Zawieszona została również działalność basenów, aquaparków, siłowni, klubów, centrów fitness i sanatoriów. W transporcie publicznym może być zajętych 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc. W zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 5 osób, a wydarzenia sportowe odbywają się bez udziału publiczności. Od poniedziałku już nie tylko szkoły wyższe i ponadpodstawowe działają w trybie zdalnym (poza zajęciami praktycznymi), ale nauczanie online dotyczy również uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych. Niestety w tej kwestii nie wprowadzono od wiosny żadnych usprawnień, żadnego jednolitego systemu informatycznego, nie przeszkolono nauczycieli – wiele lekcji odbywa się bez kamerek na zasadzie wysłania maila z poleceniem co uczeń ma zrobić i zadaniami do wykonania. – Jak można się nauczyć w ten sposób matematyki czy fizyki. Dla wielu uczniów to będzie kolejny stracony czas - uważa wielu rodziców.

Rząd apeluje do osób powyżej 70 roku życia, by wychodzenie z domów ograniczyli do niezbędnego minimum, uruchamiając dla nich Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów – program, którego celem jest niesienie pomocy osobom starszym na szczeblu centralnym i samorządowym, w tym specjalną infolinię 22 505 11 11 - dzwoniąc pod ten numer osoby starsze będą mogły poprosić o pomoc w czynnościach, które wymagają wyjścia z domu, a które utrudnione są przez panującą pandemię. Osoby, które chcą włączyć się w pomoc dla seniorów mogą się zgłaszać za pośrednictwem strony www.wspierajseniora.pl.

Gastronomia protestuje

Już w kilka godzin po piątkowej zapowiedzi premiera o zamknięciu ich miejsc pracy w wielu miastach odbyły się spontaniczne protesty restauratorów. W Lublinie pod gmachem LUW przy ul. Spokojnej zebrało się kilkadziesiąt osób, by okazać swoje oburzenie na decyzję rządu.

„Nie zamykajcie nas!", „Tarcza dla gastronomii, natychmiast!", „Zero ognisk Covid w restauracjach" – takie napisy na czerwonych transparentach mógł przeczytać wojewoda lubelski z okien swego urzędu.

- To prawdziwy cios dla nas! – grzmieli w piątkowe popołudnie właściciele restauracji i pracownicy branży gastronomicznej na demonstracji przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego.

Po pół godzinie do uczestników protestu wyszedł wojewoda Lech Sprawka. Zgromadzeni zadali mu wiele trudnych pytań, otrzymali zdawkowe odpowiedzi.

- Co mamy powiedzieć pracownikom, jaki będzie teraz ZUS, podatek? Co z zakupionym na weekend towarem? – wykrzyczeli.

Widać było ich gniew i determinację. To po tym, jak stacjonarne punkty gastronomii objęto zakazem działalności przez najbliższe 2 tygodnie, a premier **Mateusz Morawiecki** nie wykluczył przedłużenia lock-out'u.

- Z dnia na dzień zamyka się całą branżę, w której jak nikt dbamy o przestrzeganie zasad sanitarnych? Dlaczego w tym samym czasie otwarte są kościoły? Jesteśmy dla rządu czarną owcą do bicia – skarżył się m.in. **Jacek Abramowski** - właściciel „Sielsko Anielsko" na starówce. Wtórował mu obecny na proteście senator KO **Jacek Bury**, też przedsiębiorca: - To dla rządu duży problem. Musi nastąpić fala zwolnień. Przy obecnych restrykcjach wszystkich miejsc pracy w tym sektorze zachować się nie da - przestrzegał.

Służba zdrowia trzeszczy w szwach

Według oficjalnych informacji rządu w szpitalach wciąż są wolne łóżka i respiratory dla chorych na Covid-19, których liczbę zwiększono do ponad 15 tysięcy (według oficjalnych statystyk zajętych jest ok. 11 tys. łóżek), ale w regionach, gdzie epidemia rozwija się najszybciej (Małopolska, Mazowsze, Wielkopolska) w szpitalach miejsc zaczyna brakować. Niewiele lepiej jest w naszym województwie. Od ubiegłego wtorku na Stadionie Narodowym w Warszawie trwa budowa szpitala tymczasowego na 500 łóżek „covidowych", w tym 50 z respiratorami. Rząd przymierza się do budowy kolejnych takich szpitali. W razie potrzeby miałyby one powstać we wszystkich województwach. W Lubelskiem na ten cel przeznaczona byłaby hala Targów Lublin.

– Jestem po rozmowach z głównymi udziałowcami spółki Targi Lublin, mamy akceptację. Będziemy czekać na decyzję Ministerstwa Zdrowia o uruchomieniu szpitala. Jeśli jednak zajdzie taka potrzeba, chcemy być przygotowani, żeby jak najszybciej uruchomić szpital – poinformował w ubiegłym tygodniu wojewoda lubelski, **Lech Sprawka**, dodając, że znalazłoby się w nim ok. 400 łóżek, w tym ok. 80 respiratorowych. Choć środowisko medyczne pyta skąd weźmie się personel do ich obsługi, to rząd zapewnia, że rąk do pracy nie zabraknie (w grę wchodzi np. zaangażowanie studentów ostatnich lat medycyny i pielęgniarstwa, medyków, którzy aktualnie nie wykonują już czynnie zawodu, czy ściągnięcie lekarzy z zagranicy) i wskazuje, że na ogłoszenie o naborze do pracy w szpitalu na Stadionie Narodowym odpowiedziało ponad tysiąc osób.

W kraju uruchamiane są również dodatkowe izolatoria dla osób, które zakażone są koronawirusem, ale przechodzą go lekko. W Lubelskiem do już działających izolatoriów w Lublinie, Tomaszowie Lubelskim i Białej Podlaskiej w ubiegłym tygodniu dołączyła taka placówka we Włodawie i Łukowie.

Zwiększana jest również liczba punktów wymazowych, a do ich obsługi kierowani są terytorialsi. Przy lubelskich szpitalach działa już osiem punktów wymazowych w pełni prowadzonych przez żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady OT. - Do służby w punktach wymazowych delegowani są żołnierze posiadający odpowiednie przeszkolenie medyczne w zakresie pobierania wymazów. Ponadto cały czas działają mobilne zespoły wymazowe 2 LBOT, które realizują zlecenia pobierania próbek w terenie. Aktualnie dwa mobilne zespoły wymazowe pobierają około 100 wymazów każdego dnia – informuje kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2. LBOT.

Ozdrowieńcy nie szczędźcie krwi!

Lekarze z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie apelują do ozdrowieńców, którzy przechorowali Covid-19 do oddawania osocza! Podawanie ciężko chorym na Covid-19 osocza z przeciwciałami anty-SARS-CoV-2 z krwi ozdrowieńców jest na dziś najskuteczniejszym i podstawowym preparatem w ich leczeniu. Jako pierwszy w Polsce osoczoterapię z powodzeniem zaczął stosować w Klinice Chorób Zakaźnych w Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie zespół profesora **Krzysztofa Tomasiewicza**. Osocze ozdrowieńców jest coraz szerzej stosowane, ale zaczyna go już brakować! Regionalne Centra Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w całej Polsce, także w Lublinie, zwracają się do osób, które przechorowały Covid-19 do oddawania osocza, bo o ile w pierwszej, wiosennej fazie epidemii, wielu z nich zgłaszało się oddać krew, teraz dawców wyleczonych z Covid-19 jest dosłownie jak na lekarstwo.

- Po raz kolejny zwracam się z apelem do ozdrowieńców. Do każdego, kto chorobę ma już za sobą i może zostać dawcą osocza. Jeszcze raz prosimy Was o pilne oddawanie osocza, które – bezpośrednio podawane chorym – ratuje ich życie - napisał na swoim profilu na FB dr n. med., senator **Grzegorz Czelej** dodając, że wkrótce rozpoczną się również testy kliniczne polskiego leku na COVID-19, wyprodukowanego z osocza ozdrowieńców przez Biomed Lublin. - Bez Was, bez Waszej pomocy, prace nad tym lekiem nie mogłyby się rozpocząć, ale też – jeśli potwierdzą się założenia polskich naukowców i lek będzie działał – do jego produkcji pilnie będą potrzebne kolejne partie Waszego osocza. Bohaterska postawa i poświęcenie każdego dawcy będą wynagrodzone kolejnym uratowanym życiem. Dlatego raz jeszcze apeluję do ozdrowieńców – pokażmy całemu światu, że Polacy potrafią. Bądźmy dumni z tego, że jesteśmy gotowi do poświęcenia na rzecz potrzebujących. Mamy możliwość uratowania setek, a może i tysięcy ludzkich istnień. Pomóżmy zwalczyć koronawirusa tym, którzy są słabsi i potrzebujący - zaapelował senator G. Czelej, podkreślając, że wobec lawinowo rosnącej liczby chorych i coraz bardziej dotkliwego braku osocza w szpitalach należy całkowicie zakazać jego sprzedaży za granicę, badać całe osocze pobierane od każdego dawcy na obecność przeciwciał anty-SARS-CoV-2 i zwiększyć liczbę wykonywanych testów na obecność przeciwciał anty-SARS-CoV-2.

Wirus zbliża ludzi

Pandemia koronawirusa udowadnia, że w sytuacjach trudnych nie pozostajemy wobec siebie obojętni i potrafimy okazywać sobie wsparcie. Najlepszym tego przykładem jest „Świdnik sąsiedzka pomoc", nieformalna grupa wolontariuszy, która niesie pomoc tym, którzy akurat jej potrzebują.

„Świdnik sąsiedzka pomoc" – to inicjatywa mieszkańców Świdnika, która powstała z myślą o tych świdniczanach, którzy w trudnym czasie pandemii koronawirusa mogą potrzebować wsparcia. Wolontariusze chętnie pomogą w zrobieniu zakupów, przyniesieniu leków z apteki, czy załatwieniu innych ważnych sprawunków. Pomoc ta jest skierowana nie tylko do starszych osób, które szczególnie muszą teraz na siebie uważać, ale również objętych kwarantanną czy chorych.

- Jeśli ktoś do nas dzwoni i prosi o pomoc, to pomagamy. Akcja jest bardzo świeża, ale już odbiła się niemałych echem w mediach społecznościowych. Cieszymy się, że mieszkańcy zareagowali tak pozytywnie. Zgłosiło się sporo osób, które chcą świadczyć taką pomoc. Są to osoby w różnym wieku i z różnych części miasta, od Adampola po Osiedle Wschód – mówi **Monika Wójcik**, koordynatorka akcji.

Jak skorzystać z pomocy? Należy przekazać pieniądze i listę zakupów, a wolontariusze przyniosą paczkę pod drzwi. W przypadku osób zakażonych bądź objętych kwarantanną, aby było bezpieczniej dla wszystkich, należy rozliczyć się bezgotówkowo.

- Jesteśmy grupą nieformalną. Działa to na zasadzie pomocy sąsiedzkiej i zaufania społecznego - dodaje M. Wójcik.

Do sąsiedzkiej pomocy może dołączyć każdy z nas. Więcej informacji na stronie facebook.com/SwidnikPomaga/ lub pod nr tel. 695 012 166. Pod ten numer mogą dzwonić również osoby potrzebujące pomocy.

Śmiertelne żniwo

Epidemia, do której jeszcze do niedawna wielu z nas, podchodziło z dużym spokojem, zaczyna budzić coraz większy lęk. I to nie tylko ze względu na rosnącą liczbę zakażeń, ale liczbę zgonów pacjentów z zakażeniem koronawirusa lub chorych na sam Covid-19 i obawę, czy jeśli zachorujemy, przeciążona służba zdrowia będzie w stanie nam pomóc. Od kilku dni w Polsce codziennie notuje się ponad 100 ofiar śmiertelnych (w sobotę aż 179), a wśród nich jest coraz więcej osób w sile wieku. W Lublinie wszyscy są wstrząśnięci śmiercią **Leszka Wertejuka**. Prezes Zarządu Fabryki Cukierków „Pszczółka" miał zaledwie 60 lat i wraz z kilkoma innymi pracownikami miał zarazić się koronawirusem podczas służbowego wyjazdu. Z Fabryką związany był od 2013 roku, w którym rozpoczął pracę na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży i marketingu. Dwukrotnie został też powołany na stanowisko Prezesa Zarządu „Pszczółki" (2015, 2020). W tym czasie przeprowadził sztandarową inwestycję "Pszczółki" - budowę nowego zakładu w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Lublinie.

- Z głębokim żalem żegnamy Leszka Wertejuka - Prezesa Zarządu Fabryki Cukierków „Pszczółka" Sp. z o.o. w Lublinie. - napisali w liście do mediów pracownicy lubelskiego zakładu, podkreślając, że w czasie pracy w „Pszczółce" Leszek Wertejuk w sposób sumienny i oddany wypełniał swoje obowiązki i troszczył się o rozwój firmy, jak i pracowników. Współpracownikom oraz wszystkim, którzy znali Leszka Wertejuka, będzie bardzo brakować Jego mądrości, pogody ducha i wiary w sukces. Żonie Elżbiecie, synowi Piotrowi oraz całej Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Kwesta tylko online

Przez 33 lata znani lubelscy artyści, politycy, prawnicy, lekarze oraz młodzi ludzie kwestowali przy Cmentarzu przy ul. Lipowej na rzecz odnowy zabytkowych nagrobków. W tym roku, w związku z pandemią koronawirusa, organizatorzy organizują tylko kwestę online i proszą o wpłacanie pieniędzy na konto Komitetu Odnowy Zabytków Lublina: 04 1240 5497 1111 0000 5001 4129.

Stanisław Santarek, wieloletni przewodniczący tego Komitetu. zawsze podkreśla, że hojność lublinian jest wyjątkowa. Przez tyle lat odnowiono już 300 nagrobków. W zeszłym roku zebrano rekordową sumę 105 tys. zł. W tym może być mniej, bo zwłaszcza dla starszych ludzi „rzeczywistość online" jest zamknięta, ale każdy grosz się liczy.

BS, MR, WAD, GR, LT

Do tragedii doszło w tym bloku

Śledczy muszą wyjaśnić wiele wątków, żeby odpowiedzieć na pytanie o przyczyny tragedii na „domówce" przy ul. Oratoryjnej

Śmierć wśród toastów

Dlaczego doszło do tragedii na „domówce" przy ul. Oratoryjnej w Lublinie, stara się wyjaśnić prokuratura. Podczas imprezy jeden z uczestników spadł z balkonu, z wysokości 7. piętra i poniósł śmierć na miejscu.

- Jeszcze jest za wcześnie na wskazywanie przyczyn tragedii. Śledczy przesłuchali już uczestników imprezy, sprawdzają również inne okoliczności, mogące mieć wpływ na przebieg zdarzenia. Kluczowe w tej sprawie będą wyniki sekcji zwłok, poznamy je za około dwa tygodnie – mówi prokurator **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Do tragedii doszło ok. wpół do pierwszej w nocy z ubiegłej soboty na niedzielę. W jednym z mieszkań na 7. piętrze trwała towarzyska impreza, w której uczestniczyło kilku mieszkańców Lublina. Pito alkohol. Uczestnicy nie pamiętają dokładnie kiedy jeden z nich wyszedł na balkon. Wkrótce mieszkańców parteru i pierwszego piętra obudził odgłos potężnego uderzenia. 27-latek spadł z balkonu wprost na platformę dźwigową, służącą robotnikom prowadzącym prace termoizolacyjne w tym bloku.

Nie było szans na uratowanie mu życia. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon na skutek urazów wielonarządowych. Czy był to nieszczęśliwy wypadek? Czy nie było w tej tragedii udziału osób trzecich? Czy zdjęcie barierek ochronnych na balkonach, czas remontu miało wpływ na to, że doszło do nieszczęścia? W jaki sposób firma remontowa zabezpieczyła teren prac? Odpowiedzi na te pytania wymagają szczegółowego postępowania.

Do sprawy wrócimy.

LT

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 253 688 (o ponad 77,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 4438 (o 865), a wyleczonych do 112 619 (o ponad 22,4 tys.). W województwie lubelskim przybyło 3972 zakażonych (od początku 10 836), 54 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 172), a 1558 wyzdrowiało (4866). Najwięcej przypadków zakażeń w regionie jest w samym Lublinie i powiecie lubelskim. W Lublinie jest obecnie ponad 40 ognisk zakażeń – m.in. we wszystkich szpitalach, poza placówką przy al. Kraśnickiej i w lubelskim ratuszu - w wydziałach oświaty oraz informatyki i telekomunikacji.
Na świecie liczba wykrytych infekcji Sars-CoV-2 przekroczyła już 42,7 mln (najwięcej w USA - 8,5 mln, Indiach - 7,8 mln, Brazylii - 5,3 mln, Rosji - 1,5 mln, Francji - 1,1 mln, Argentynie - 1,08 tys., Hiszpanii - 1,04 mln, Kolumbii - 1 mln), zgonów 1,15 mln, a wyzdrowień 28,8 mln. Dane na niedzielę, 25 października.

nowy tydzień W TIRI INIF
Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387
www.nowytydzien.pl
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl 0334aefaa7

Przemysław Czarnek w zaledwie kilka lat stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich polityków

Pierwszym wyzwaniem – organizacja nauki w dobie pandemii

Czarnek już z teką ministra

Przemysław Czarnek oficjalnie jest już szefem połączonych resortów edukacji i nauki. W ubiegłym tygodniu odebrał ministerialną nominację z rąk prezydenta Andrzeja Dudy.

- Rozpoczynam pracę jako minister edukacji i nauki. Dziękuję za liczne gratulacje i deklaracje współpracy, ale także za przekazywane uwagi i obawy. Absolutnym priorytetem od pierwszych godzin w ministerstwie jest organizacja pracy szkół i uczelni w dobie walki z koronawirusem – napisał **Przemysław Czarnek** na Twitterze w miniony poniedziałek (19 października). Niedługo wcześniej został oficjalnie powołany przez prezydenta Andrzeja Dudę.

Nowy minister spotkał się już m.in. z przedstawicielami związków zawodowych zrzeszających nauczycieli i pracowników oświaty. Przypomnijmy, że Przemysław Czarnek pierwotnie miał odebrać nominację 5 października, ale wówczas okazało się, że jest zakażony koronawirusem.

Powołanie P. Czarnka na szefa połączonych resortów edukacji i nauki to konsekwencja niedawnej rekonstrukcji rządu Prawa i Sprawiedliwości, której celem było m.in. ograniczenie liczby ministerstw. Do niedawna działały odrębne resorty: edukacji narodowej, a także nauki i szkolnictwa wyższego. Pierwszym kierował **Dariusz Piontkowski**, a drugim związany z Porozumieniem **Wojciech Murdzek**.

Przemysław Czarnek to były wojewoda lubelski (w latach 2015-2019), a od listopada ubiegłego roku poseł Prawa i Sprawiedliwości. Jest doktorem habilitowanym nauk prawnych i profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie wykłada prawo konstytucyjne. P. Czarnek jest jedną z najbardziej wyrazistych postaci polskiej polityki. Ma liczne grono zwolenników, ale też przeciwników. Ci pierwsi chwalą go za bronienie konserwatywnych wartości, ci drudzy zarzucają mu homofobię. Były wojewoda lubelski znany jest bowiem z krytycznych wypowiedzi nt. ruchu LGBT. Dwa lata temu był w gronie osób protestujących przeciwko organizacji pierwszego w historii Lublina marszu równości. Nowy szef resortu edukacji i nauki ma 43 lata.

Grzegorz Rekiel

Mieszkańcy Miedzianej 3 usunięci pod pretekstem remontu nie mogą wrócić na „stare śmieci"

Lokatorzy pozostaną na zsyłce

- Z nim nie można po dobroci, bo za dużo nas zwodził i okłamywał – mówi o właścicielu budynku przy Miedzianej 3 jedna z lokatorek, która nie może wrócić do mieszkania, bo mężczyzna przez rok nie zrobił obiecanego remontu. Nasza Czytelniczka wraz z innymi mieszkańcami, którzy znajdują się w identycznej sytuacji, wynajęła adwokata.

O dramatycznej sytuacji mieszkańców znajdującej się w centrum Lublina oficyny przy Miedzianej 3 pisaliśmy jesienią 2018 roku. Kilkanaście lat temu piętrowy budynek ze wszystkimi lokatorami kupił od Lubelskiej Spółdzielni Spożywców **Tomasz Prokopiuk**, właściciel dużej firmy transportowej. Obiekt popadał w ruinę, bo właściciel nie wykonywał żadnych remontów. Twierdząc, że nie opłaca się inwestować w kamienicę, bo jej remont byłby zbyt kosztowny, wystąpił o wyłączenie jej z użytkowania. Urzędnicy w oparciu o opinię nadzoru budowlanego, który stwierdził, że stan budynku nie zagraża zdrowiu i życiu mieszkańców, jednak nie przychylili się do tego w wniosku. Na początku października 2018 roku właściciel w całej kamienicy odciął prąd. Powodem miała być awaria instalacji elektrycznej. Lokatorzy, w większości starsi ludzie zostali bez światła i ogrzewania. Siedzieli przy świeczkach, opatuleni w koce, bo temperatura w ich mieszkaniach spadła do 12 stopni Celsjusza. Choć zdaniem fachowców naprawa awarii była rzeczą prostą błagania mieszkańców, by właściciel w końcu ją zrobił, na nic się zdały. – Nie wiemy już, co robić, jesteśmy załamane. Ta awaria trwa za długo. Nie mamy ogrzewania, nie mamy światła. Nic nie możemy, nawet telefonu sobie podładować, żeby zadzwonić np. do lekarza – skarżyła się wówczas jedna z mieszkanek naszemu reporterowi.

Tygodnie mijały, prądu nie było mimo, że o gehennie mieszkańców Miedzianej pisały gazety, mówiła telewizja, a w pomoc lokatorom zaangażował się radny **Marcin Nowak**, który interpelował w tej sprawie do władz miasta i powiadomił o niej Rzecznika Praw Obywatelskich. W końcu pod koniec listopada prąd ponownie został podłączony, ale kilka miesięcy później lokatorzy wyprowadzili się z Miedzianej, bo właściciel stwierdził, że bierze się za remont budynku, a na jego czas znalazł dla najemców mieszkania zastępcze. Na Miedzianą mieli wrócić jesienią tego roku.

Ale kilka tygodni temu skontaktowała się z nami jedna z lokatorek skarżąc się, że na Miedzianej 3 nic się nie zmieniło i wszyscy lokatorzy boją się, że jesienią zostaną wyrzuceni z lokali zastępczych i nie będą mieli gdzie wrócić. – Od roku mieszkamy w różnych częściach miasta. 1 października mieliśmy wrócić do wyremontowanej kamienicy, ale obiecany remont nawet się nie zaczął. Nie wiemy, co dalej z nami będzie – martwiła się nasza rozmówczyni.

Na szczęście okazało się, że ludzie pod most nie trafią. – Wszystko wskazuje na to, że zostajemy w tych podnajmowanych lokalach. Czynsz płacimy, więc teraz piłka leży po jego stronie. To on zawalił: nie wywiązał się ze swoich obowiązków i nie zrobił remontu – mówi jedna z byłych lokatorek Miedzianej 3, która chciałby wrócić na „stare śmieci". – Wynajęliśmy adwokata, by dochodził naszych praw, bo z tym człowiek nie można postępować po dobroci. Za dużo nas okłamywał, dlatego możliwe, że ponownie zgłosimy jego działania również do prokuratury – zapowiada nasza rozmówczyni dodając, że „to niepojęte, żeby w centrum miasta stała taka ruina" i żaden z urzędów na to nie reagował.

Z Tomaszem Prokopiukiem nie udało nam się skontaktować. Miał wyłączony telefon.

GR

Nie ustają protesty po wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Zakaz aborcji tylnymi drzwiami

Przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że przepis zezwalający na aborcję ze względu na wady płodu jest niezgodny z konstytucją, protestowali uczestnicy manifestacji przed lubelskim biurem PiS. – Po sześćdziesięciu latach wreszcie zwycięstwo – skomentowała z kolei orzeczenie TK pochodząca z Lublina, przyjaciółka Jana Pawła II, doktor Wanda Półtawska.

Chodzi o czwartkowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że przepis zezwalający na tzw. aborcję eugeniczną jest niezgodny z ustawą zasadniczą. Chodzi dokładnie o zapis, który stanowi, że „aborcja jest dopuszczalna, gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu".

Przeciwko orzeczeniu TK protestowali w największych polskich miastach zwolennicy aborcji eugenicznej. W Lublinie manifestacja odbyła się hasłem „Pogrzeb paw kobiet". Jego uczestnicy zebrali się przed biurem Prawa i Sprawiedliwości, gdzie zapalili symboliczne znicze. – Partia rządząca pogrzebała dziś Prawa Kobiet. Zakaz aborcji przyniesie tragedię i cierpienie tysięcy polskich rodzin, matek i dzieci. Bezpośrednio odpowiedzialnymi są za to posłowie wnioskodawcy PiS (w tym z naszego województwa) i pełen skład TK – uważają organizatorzy wydarzenia.

Całkowicie odmienne spojrzenie na czwartkowe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego mają przedstawiciele środowisk konserwatywnych. – Po sześćdziesięciu latach wreszcie zwycięstwo, tego pragnął Ojciec Święty Jan Paweł II; jestem bardzo szczęśliwa, że tego dożyłam. (..) Prawo do życia jest prawem naturalnym i „na zdrowy rozum" nie wolno zabijać. Normy etyczne nie podlegają głosowaniu, ale Bogu – skomentowała orzeczenie TK pochodząca z Lublina doktor Wanda Półtawska, przyjaciółka św. Jana Pawła II.

W piątek pod lubelską siedzibą PiS protestowało kilkaset osób

GR

Policjant z Lublina znał odpowiedź na najważniejsze pytanie za milion, ale nie zaryzykował. Do domu i tak wrócił z walizką pełną pieniędzy

Milion był w zasięgu ręki

Łukasz Grymuza, policjant z Lublina, był o krok od wygrania głównej nagrody w popularnym teleturnieju „Milionerzy". Choć był niemal pewny odpowiedzi na pytanie za milion nie zaryzykował. Ostatecznie wygrał 500 tysięcy, tyle samo co pod koniec marca inny lublinianin Marcin Kot, urzędnik i radca prawny.

Łukasz Grymuza grę w „Milionerach" rozpoczął w środowym odcinku. Odpowiadał zdecydowanie i rzadko się wahał. Podobnie było w czwartek. Przy pytaniu za 125 tysięcy złotych: Skrzydełka znajdujące się w tylnej części bomby to: A: brzechwy, B: tuwimy, C: jachowicze, D: bahdaje najpierw skomentował krótko, że to pytanie poetycko-militarne, by po chwili podać prawidłową odpowiedź: brzechwy!

Pytanie za ćwierć miliona także nie sprawiło mu żadnej trudności: „Dla dorosłych siara to tani środek psychoaktywny, dla młodzieży - synonim wstydu, dla najmłodszych zaś?

- Pierwszy pokarm. Zaznacz odpowiedź A - zwrócił się do prowadzącego program Huberta Urbańskiego, odrzucając od razu pozostałe możliwości (B: zasypka do pielęgnacji, C: specjalna chusta, D: wydzielina z nosa).

W tej chwili od głównej nagrody dzieliły go zaledwie dwa pytania. Miał też jeszcze dwa koła ratunkowe - pół na pół i telefon do przyjaciela. Z pierwszej pomocy skorzystał przy pytaniu za pół miliona, które dotyczyło Pogoni, herbu przedstawiającego rycerza w zbroi na wspiętym koniu. W XX wieku to herb? Lublinianin był pewny, że Litwy, ale wahał się czy również i nie Białorusi. Ostatecznie z dwóch odpowiedzi „C: jedynie Litwy" oraz „D: i Białorusi, i Litwy" wybrał drugą, która okazała się poprawna.

Łukasz Grymuza stanął przed szansą wygrania miliona złotych! Pytanie nie było skomplikowane. „Niektóre z owoców dojrzewają jeszcze po zbiorach. Który zerwany niedojrzały taki pozostanie?

A: wiśnia, B: banan, C: gruszka, D: awokado.

Łukasz Grymuza, policjant z Lublina, wygrał w „Milionerach" 500 tysięcy zł

Odpowiedź jednak nie była oczywista. Policjant z Lublina postanowił wykorzystać ostatnie koło ratunkowe - telefon do przyjaciela, teścia Janka z Krosna, który jak wyznał lublinianin bardziej specjalizuje się w sprawach technicznych, to jako działkowiec może znać odpowiedź na to pytanie. Niestety, nie pomógł mu w rozwianiu wątpliwości, dotyczących prawidłowej odpowiedzi.

Ostatecznie pan Łukasz nie zdecydował się zaryzykować, choć gdyby to zrobił opuściłby studio z okrągłym milionem! Spośród czterech odpowiedzi najbliższa była mu bowiem A., która okazał się prawidłowa.

Łukasz Grymuza wygrał 500 tysięcy, które jak skończy się pandemia koronawirusa pozwoli mu zrealizować jedno z marzeń, wybrać się żoną i synem na wycieczkę do Nowej Zelandii.

Warto podkreślić, że Łukasz Grymuza jest trzecim w historii teleturniejowych zmagań mieszkańcem Lublina, który usłyszał pytanie za okrągły milion i podobnie jak poprzednicy zrezygnował z odpowiedzi zachowując na swoim koncie 500 tysięcy złotych. Pierwsza w 2008 roku była **Dagna Sieńko**. Ówczesna maturzystka z Lublina, grając o milion, nie była pewna odpowiedzi na pytanie: Który aktor urodził się w roku opatentowania kinematografu braci Lumičre? A: Rudolph Valentino, B: Humphrey Bogart, C: Charlie Chaplin, D: Fred Astaire. Wycofała się z gry. Jak się później okazało, była to słuszna decyzja. Typowała Bogarta, a chodziło o Valentino.

Drugim, który stanął przed szansą wygrania miliona był pod koniec marca tego roku **Marcin Kot**, urzędnik i radca prawny. Pytanie brzmiało: Każda barwa składowa światła białego rozchodzi się w ciałach przezroczystych z inną prędkością. Największą prędkość ma: A: czerwona, B: pomarańczowa, C: żółta, D. fioletowa.

Lublinianin nie znał odpowiedzi i choć prowadzący teleturniej próbował go namówić, by grał do końca, ten jednak nie zaryzykował, zachowując tym samym 500 tysięcy!

Dotychczas, w 20-letniej historii teleturnieju, pytanie za milion padało już 23 razy. Tylko trzem osobom udało się udzielić poprawnej odpowiedzi!

K. Basiński

eprasa.pl 0334aefaa7

Które projekty zostaną zrealizowane w ramach VII edycji Budżetu Obywatelskiego?

Głosowanie tylko do środy

Już tylko do środy (28 października) mieszkańcy Lublina mogą głosować na projekty VII edycji Budżetu Obywatelskiego. Na liście jest ich 91, w tym 35 projektów ogólnomiejskich oraz 56 dzielnicowych. Łącznie do wydania jest ponad 12 milionów złotych.

W tym roku głosujemy na dwa projekty ogólnomiejskie i dwa dzielnicowe. Głosowanie zakończy się już w środę, 28 października. Podobnie jak w minionych latach głosować można na dwa sposoby: elektronicznie i tradycyjnie. Aby oddać głos w formie elektronicznej trzeba wejść na stronę internetową obywatelski.lublin.eu, a następnie potwierdzić oddany głos hasłem otrzymanym na telefon komórkowy. W przypadku osób nieletnich konieczna jest zgoda rodzica bądź opiekuna prawnego. – Ze względów epidemicznych prosimy o wybór elektronicznej formy głosowania – apeluje **Izolda Boguta** z biura prasowego ratusza.

Głos można też oddać na formularzu papierowym. – Kartę do głosowania należy osobiście przekazać pracownikowi w punkcie głosowania. Dla wygody mieszkańców, punkty te zlokalizowane są w Biurach Obsługi Mieszkańców oraz w niektórych filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej – tłumaczy Boguta.

Wyznaczone zostały również tymczasowe punkty mobilne. – Przypominamy o konieczności posiadania ze sobą podczas głosowania dokumentu tożsamości. Prosimy nie przynosić kart zebranych od innych osób, gdyż nie będą one przyjmowane – zapowiadają urzędnicy.

Informacje o aktualnej liście miejsc do głosowania można uzyskać pisząc na adres mailowy obywatelski@lublin.eu lub dzwoniąc pod nr telefonu 81 466 25 50. Wykaz jest też dostępny na stronie lublin.eu. Z kolei szczegółową listę projektów można znaleźć pod adresem lublin.budzetobywatelski.eu/projekty.

GR

Największa lubelska inwestycja drogowa przebiega zgodnie z harmonogramem

Wszystko idzie zgodnie z planem – informuje ratusz, podsumowując pół roku realizacji największej inwestycji drogowej w Lublinie

Przebudowa Racławickich zbliża się do półmetka

Już od pół roku drogowcy przebudowują Al. Racławickie, ul. Lipową, ul. Poniatowskiego i rondo Krwiodawców. Prace idą dość sprawnie - na koniec października stan ich zaawansowania ma wynieść 40%, a ich wartość przekroczy 40 milionów złotych.

Zakończyły się już prace na fragmencie Al. Racławickich - od ul. Łopacińskiego do ul. Poniatowskiego, na al. Długosza oraz ul. Legionowej (roboty na Długosza i Legionowej były prowadzone „przy okazji"). Łącznie na tych ulicach położono 375 metrów nowej nawierzchni. Na wspomnianym odcinku Al. Racławickich wykonano też zatoki przystankowe oraz część ścieżek rowerowych.

Prace trwają na pozostałej części Al. Racławickich oraz ulicach Poniatowskiego, Lipowej Popiełuszki i Spadochroniarzy (na Popiełuszki i Spadochroniarzy również „przy okazji"). W ubiegłym tygodniu wznowiono także roboty przy wlocie Krakowskiego Przedmieścia w Al. Racławickie. Z kolei na rondzie Honorowych Krwiodawców pracami objęta jest obecnie „trzecia ćwiartka".

Pomimo trwającej epidemii koronawirusa i związanych z nią trudności np. w dostępie do materiałów, prace idą dość sprawnie. Na koniec października stan zaawansowania wszystkich robót ma wynieść 40%, a ich wartość przekroczy 40 milionów złotych.

- Docelowo przebudowanych zostanie blisko 3,9 km ulic i chodników oraz wykonanych około 4 km ścieżek rowerowych. Do użytkowania oddanych zostanie 13 sygnalizacji świetlnych, w tym trzy nowe na ulicach Grottgera, Rowerowej oraz Puławskiej – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. To nie wszystko. – Docelowo powstanie ponad 6 km nowej kanalizacji deszczowej. Obecnie wykonano już prawie 4 km kanałów. Z kolei sieć jest już ukończona – dodaje Góźdź.

Roboty na al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego ruszyły pod koniec kwietnia i mają się zakończyć w czerwcu przyszłego roku. Za 103,9 mln złotych te trzy arterie przebudowuje konsorcjum, w którego skład wchodzą: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. 85% wynosi dofinansowanie ze środków unijnych.

GR

Cykliści poskarżyli się na Krzysztofa Żuka

Prezydent hamuje rowerzystów?

Rada miasta odrzuciła skargę na prezydenta Lublina. Miejscy aktywiści uważają, że nie realizuje on tzw. Polityki Rowerowej Miasta.

Skargę złożyło Porozumienie Rowerowe - Towarzystwo dla Natury i Człowieka, które zarzuciło prezydentowi Lublina, że nie realizuje przyjętej w 2011 roku polityki rowerowej miasta. Z zarzutami nie zgodziła się działająca przy radzie miasta komisja skarg, wniosków i petycji, która rekomendowała odrzucenie skargi. – Prezydent podejmuje szereg działań zmierzających do zapewnienia zrównoważonego rozwoju transportu, w tym wspierania efektywnej formy transportu jaką jest rower, będącej alternatywnym środkiem transportu na terenie miasta – czytamy w uzasadnieniu, pod którym podpisał się **Marcin Bubicz**, przewodniczący komisji skarg, wniosków i petycji (klub **Krzysztofa Żuka**).

Bubicz ocenił, że „poprzez rozwój tras rowerowych, zmiany w organizacji ruchu pod kątem udogodnień dla ruchu rowerowego, rozwijanie infrastruktury rowerowej o dodatkowe parkingi dla rowerów następuje urzeczywistnianie celów Polityki Rowerowej Miasta", ale nie przekonał cyklistów i opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości. **Tomasz Pitucha** z klubu PiS ocenił, że standardy polityki rowerowej nie są realizowane, a rada miasta przyjmuje uchwałę o odrzuceniu tego stwierdzenia". – Należałoby stwierdzić, że standardy polityki rowerowej trzeba zaktualizować, bo nie są realizowane – przekonywał.

W podobnym tonie wypowiadał się jego kolega klubowy – **Piotr Popiel**. – Skarga jest napisana bardzo precyzyjnie i zasadniczo jako miasto pewnych rzeczy nie realizowaliśmy. Należałoby dokonać pewnych zmian w zapisach – stwierdził.

Ostatecznie za odrzuceniem skargi zagłosowało 20 radnych, 5 było przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu.

GR

Przybędzie zieleni, ubędzie miejsc parkingowych. Choć mniej niż pierwotnie planowano

Przy Krakowskim zaszumią lipy

Lipa drobnolistna, irga błyszcząca i róże - to gatunki drzew i krzewów, które w tym roku pojawią się przy Krakowskim Przedmieściu. W miejsce rosnącej dotychczas w betonowych donicach zieleni, miasto zasadzi 13 dużych drzew oraz ponad 700 krzewów ozdobnych. Ubędzie za to miejsc parkingowych. Choć mniej niż pierwotnie zakładano, to miejscowi przedsiębiorcy nie są usatysfakcjonowani z przedstawionego przez miasto kompromisowego – zdaniem ratusza - rozwiązania.

Tak prezentuje się Krakowskie Przedmieście po zmianach na wizualizacji

Zmiany obejmą odcinek od 3 Maja do Ewangelickiej. Łączna powierzchnia nowych nasadzeń wyniesie około 200 metrów kwadratowych. Poza utworzeniem rabat, projekt zakłada też „przeprojektowanie miejsc postojowych". Mówiąc prościej – będzie ich mniej.

– Miejsca do parkowania zostaną uporządkowane i skoncentrowane głównie przed siedzibą Sądu Okręgowego. Do dyspozycji pozostanie 14 miejsc parkingowych, w tym 2 dla osób z niepełnosprawnościami. Obecnie ten fragment obejmuje pas drogowy z 27 miejscami parkingowymi – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Pierwotnie ratusz planował pozostawienie tylko 11 miejsc parkingowych, co popierała Rada Dzielnicy Śródmieście. Projekt oprotestowali jednak lokali przedsiębiorcy. Poparł ich były prezydent Lublina, P**aweł Bryłowski**, za którego kadencji 1994-98 część Krakowskiego Przedmieścia, zamieniono w deptak przestrzegając w liście otwartym skierowanym do obecnych władz miasta, że likwidacja miejsc parkingowych oznacza „śmierć" dla funkcjonujących w tym miejscu sklepów i restauracji, i apelując, by owszem posadzić drzewa, które już kiedyś rosły w tym miejscu, ale zrezygnować z nasadzeń „badyli". Projektu bronili aktywiści z grupy „Pieszy Lublin", a poparła go również Rada Dzielnicy Śródmieście".

- Opracowana nowa dokumentacja zmian w tej części Krakowskiego Przedmieścia jest wyrazem kompromisu, z pozostawieniem jednak jako priorytetu nowych nasadzeń zieleni. Projekt, poza zwiększeniem przestrzeni zielonej, ma na celu poszerzenie chodnika dla pieszych oraz poprawę ogólnej estetyki – mówił **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta miasta ds. inwestycji, prezentując w ubiegły poniedziałek nową, ostateczną wersję projektu.

Zgodnie z nią pozostanie 14 miejsc postojowych. Parkowanie będzie „odsunięte" od rejonu skrzyżowania z ul. 3 Maja i przejścia dla pieszych, ze względu na „przewężenie" chodnika. W tym miejscu pojawią się m.in. dwie duże rabaty z drzewami oraz 3 stojaki dla rowerów. Z kolei w rejonie sądu, miejsca parkingowe zostaną poprzedzielane mniejszymi rabatami, z dwoma drzewami w każdej. – Pojawią się tym samym trzy obszary z dwoma stanowiskami parkingowymi oraz 6 stanowisk parkingowych na wprost schodów sądu. Na końcu, najbliżej murku z kwiatami, zamontowane będą kolejne 3 stojaki rowerowe – tłumaczy J. Góźdź.

Prace związane z nasadzeniem zieleni na Krakowskim Przedmieściu mają zacząć się na przełomie października i listopada. – Następnie, jeśli pogoda pozwoli, możliwe będzie podjęcie prac związanych z remontem jezdni – zapowiada Góźdź.

Rośliny z donic umiejscowionych przy Krakowskim Przedmieściu, zostaną posadzone na ul. Łęczyńskiej i Spółdzielczości Pracy (przy Decathlonie). Donice trafią zaś na ul. Niecałą (przy Urzędzie Pracy), skrzyżowanie ulic Radziwiłłowskiej i Niecałej oraz al. Piłsudskiego (przy MPWiK).

Tym samym ratusz nie zamierza czekać na opinię w sprawie nowej koncepcji Rady Dzielnicy Śródmieście".

- Uchwała dotycząca poparcia wersji pierwotnej została podjęta ogromną większością głosów. W sprawie wersji z poprawkami rada nie zdążyła się jeszcze wypowiedzieć, bo nie zostały one nam przedstawione przed ogłoszeniem – mówi Ryszard Milewski, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Śródmieście. – Taką opinię zapewne wydamy na najbliższym posiedzeniu rady, które przewidziano na 30 listopada.

GR, DO

W tym roku przedłużenia nie będzie

Koniec sezonu roweru miejskiego

Dobiega końca siódmy sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. Jednoślady można wypożyczać tylko do soboty, 31 października.

- Termin ten wynika z aktualnej sytuacji epidemicznej i nie będzie wydłużony do końca listopada, tak jak miało to miejsce w latach ubiegłych – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Tegoroczny sezon roweru miejskiego był dużo gorszy od poprzedniego, jeśli chodzi o liczbę wypożyczeń, na co wpływ miała trwając epidemia koronawirusa. – W okresie od marca do końca września liczba wypożyczeń przekroczyła 221 tysięcy. W analogicznym okresie roku ubiegłego wyniosła ponad 511 tys. – wylicza J. Góźdź. Tegoroczny sezon zaczął się 21 marca, ale w kwietniu działanie systemu zostało zawieszone, co miało związek z obostrzeniami wprowadzanymi przez rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Kończący się sezon LRM będzie ostatnim w obecnym kształcie. Najważniejszą zmianą od przyszłego roku ma być likwidacja darmowych przejazdów (obecnie przez pierwsze 20 minut od wypożyczenia są bezpłatne). – Podejmowane są już prace związane z kontynuacją funkcjonowania systemu, na który umowa z operatorem kończy się w tym roku. Lubelski Rower Miejski zajmuje ważne miejsce wśród usług, które świadczymy na rzecz mieszkańców – zapewnia **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

W tym sezonie miłośnicy jednośladów mogli korzystać z 911 rowerów, w tym 20 rowerów dziecięcych i 5 tandemów, na 93 samoobsługowych stacjach zlokalizowanych w Lublinie i Świdniku. LRM zainaugurowano we wrześniu 2014. Od czterech lat działa w „systemie aglomeracyjnym" - wówczas do systemu dołączył Świdnik i powiat świdnicki. Aktualnie w systemie zarejestrowanych jest ponad 119 tys. użytkowników. Od początku działania systemu rowery były wypożyczane ponad 3,4 mln razy.

GR

Miejski rower będziemy mogli wypożyczyć tylko do końca października

eprasa.pl 0334aefaa7

Na rehabilitację i operację małego Kuby jego rodzice muszą zebrać ok. 30 tys. zł

ŚWIDNIK. Pomóc może każdy

Kubuś walczy o normalny oddech

Kubuś urodził się jako wcześniak, na początku 6 miesiąca ciąży. W listopadzie tego roku będzie obchodził trzecie urodziny. Jak większość chłopców w tym wieku uwielbia ruch na świeżym powietrzu, ale niestety ogranicza go choroba. Ma lekkie porażenie mózgowe kończyn, astmę oskrzelowo-alergiczną, wadę serca i dysplazję oskrzelowo-płucną, która jest największym wyzwaniem i zmartwieniem dla jego rodziców.

- Przez dysplazję oskrzelowo-płucną płuca Kubusia są rozwinięte jak u sześciomiesięcznego dziecka. Potrzebujemy częstych wizyt u lekarzy. Na te z NFZ trzeba długo czekać, a teraz w związku z koronawirusem jeszcze trudniej dostać się do specjalisty. Musimy więc chodzić do lekarza prywatnie, a to kosztuje. Na przykład wizyta u pulmonologa to koszt 150 zł, a w każdym miesiącu potrzeba dwóch albo trzech takich wizyt. Ostatnio robiliśmy testy i okazało się, że Kuba ma również liczne alergie pokarmowe – mówi **Magdalena Persona**, mama Kubusia

Chłopiec potrzebuje stałej rehabilitacji, leków i częstych wizyt u specjalistów. To wszystko wymaga nakładów finansowych i znacznie uszczupla budżet 7-osobowej rodziny, bo Kubuś ma jeszcze czworo rodzeństwa. Mama Kuby postanowiła więc za pomocą portalu zrzutka.pl, prosić o pomoc w zebraniu funduszy na jego dalsze leczenie. Potrzeba 20 tys. zł.

- Staram się szukać pomocy, gdzie tylko się da - opowiada mama Kuby. - Jeździmy na rehabilitację, ale ćwiczymy też w domu, bo nie stać mnie na to, aby codziennie przyjeżdżał do nas rehabilitant. Ostatnio otrzymałam też dofinansowanie do turnusu rehabilitacyjnego. Będę musiała z niego zrezygnować. Musiałabym dopłacić kilka tysięcy złotych, bo to płatny turnus, a nie stać mnie na to. Poza tym nasza pani doktor odradziła wyjazd ze względu na sytuację epidemiczną. Kuba jest w grupie ryzyka. Mam nadzieję, że uda się to przełożyć na przykład na wakacje.

Pani Magda dodaje, że niebawem będą potrzebne też pieniądze na operację, która pozwoli płucom Kuby się rozwijać. Na NFZ taki zabieg mógłby odbyć się najwcześniej za dwa lata. Mama chłopca nie ukrywa jednak, że bardzo by chciała, aby został przeprowadzony szybciej.

- Znacznie podniosłoby to komfort życia Kuby - mówi pani Magda. - Odkąd się urodził, czyli od trzech lat, każdej nocy jest podpięty do monitora oddechu. To bardzo go męczy. Chcielibyśmy zrobić tę operację prędzej, prywatnie. Jej koszt to na dziś ok. 10 tys. zł

Rodzinie ze Świdnika może pomóc każdy z nas. Wystarczy wpłacić dowolną kwotę za pomocą portalu zrzutka.pl - link do zbiórki zrzutka.pl/u5u9ze. - Będziemy wdzięczni za każdą pomoc – mówi mama Kuby. **(w)**

Pogotowie kupuje nowe karetki

Mercedesem na ratunek

Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie jeszcze w tym roku wzbogaci się o sześć nowoczesnych ambulansów marki Mercedes. Ich zakup będzie kosztował 2,7 mln zł.

Do przetargu na dostawę sześciu karetek przystąpiła tylko jedna firma - ZESZUTA Sp. z o. o., która zaoferowała pojazdy marki Mercedes Benz Sprinter za kwotę 2,7 mln zł. Choć oferta przekraczała o 50 tys. zł zaplanowany przez WPR budżet, udało się znaleźć brakujące środki i rozstrzygnąć przetarg. Na dostarczenie do Lublina nowych karetek wykonawca będzie miał 40 dni od podpisania umowy.

– Staramy się wymieniać samochody jeżdżące na co dzień do pacjentów co 5 lat, dzięki czemu aktualnie średnia wieku naszych pojazdów w systemie państwowego ratownictwa medycznego nie przekracza tego wieku – mówi **Zdzisław Kulesza**, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. – Nowo zakupione pojazdy zastąpią te najbardziej wyeksploatowane.

Aktualnie lubelskie pogotowie zabezpiecza 22 zespoły ratownictwa medycznego, w tym 12 zespołów w stolicy województwa. Do dyspozycji ratowników jest 37 karetek, z czego część pełni rolę aut rezerwowych lub służy zespołom transportowym. Nowe ambulanse dzięki bogatemu wyposażeniu będą praktycznie „jeżdżącymi SORami". Na ich pokładzie znajdzie się m. in. respirator, defibrylator, pompa infuzyjna, elektrokardiograf, nowoczesne nosze czy zestaw sprzętu niezbędnego do pierwszej pomocy.

Marek Kościuk

Jeśli planów nie pokrzyżuje pandemia

Muzeum w nowej odsłonie

Trwający od początku 2019 roku remont Muzeum na Zamku Lubelskim dobiega końca. Ponowne otwarcie placówki działającej już pod nową nazwą Muzeum Narodowe w Lublinie i pod mecenatem Ministerstwa Kultury, a nie Samorządu Województwa Lubelskiego, wyznaczono na 18 grudnia. Na zwiedzających będą czekały nie tylko odnowiona fasada i wnętrza obiektu, ale również wystawa malarstwa, grafik i rzeźb pochodzącego z Lublina światowej sławy artysty Tadeusza Mysłowskiego.

Warta ponad 34 mln złotych i finansowana w 70 proc. ze środków unijnych inwestycja trwa od początku 2019 roku. Prace remontowe objęły zarówno fasady muzealnych budynków, jak również ich wnętrza, gdzie podczas wymiany posadzek odkryto wiele zabytkowych przedmiotów. Do zmodernizowanych sal wystawowych wrócą nie tylko stałe ekspozycje: „Trybunał Koronny w dziejach Rzeczypospolitej 1578-1794", „Galeria Malarstwa Polskiego XIX i XX wieku", „Grupa Zamek i Awangarda", „Malarstwo Cerkiewne", ale również powstanie dodatkowa przestrzeń przeznaczona na wystawy czasowe pn. „Galeria Wystaw Zmiennych", w której szeroko będą wykorzystywane multimedia.

Prace budowlane są już w zasadzie zakończone i muzealnicy powoli szykują się do ponownej aranżacji wnętrz i wystawiania eksponatów. Do końca listopada wszystko powinno być gotowe. Ponowne otwarcie muzeum dla zwiedzających zaplanowano na 18 grudnia, o czym od kilku dni informują rozwieszone w mieście billboardy, wernisażem wystawy malarstwa, grafik i rzeźby **Tadeusza Mysłowskiego**.

O ile budowlańcy i muzealnicy są przekonani, że do tego czasu wszystko będzie dopięte na ostatni guzik, to te plany może pokrzyżować niebezpiecznie rozwijająca się epidemia koronawirusa i otwarcie muzeum trzeba będzie przełożyć.

Niezależnie od terminu ponownego otwarcia placówki pewne jest, że będzie ona działała pod nową nazwą i nową kuratelą. Pod koniec września br. Sejmik Województwa Lubelskiego wyraził zgodę na zmianę nazwy instytucji z Muzeum Lubelskie na Muzeum Narodowe w Lublinie i prowadzenie jej od października do końca roku wspólnie przez Samorząd Województwa Lubelskiego i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a od nowego roku przez samo ministerstwo.

Nominację na dyrektora nowej instytucji otrzymała kierująca Muzeum Lubelskim od 2015 roku, dr **Katarzyna Mieczkowska**, choć jeszcze kilka miesięcy temu jej odwołania domagał się poseł PiS, obecnie minister edukacji i nauki, **Przemysław Czarnek**, twierdząc, że „Obecność na tym stanowisku osoby bezpośrednio związanej z władzami PO jest niezrozumiała".

– To specjalistka i osoba, która udowodniła, że gwarantuje dobre funkcjonowanie nowej instytucji – uciął spekulacje na temat zmiany dyrektora mister kultury i dziedzictwa narodowego, wicepremier **Piotr Gliński**, wręczając (29 września br.) Mieczkowskiej nominację na dyrektora Muzeum.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. - To żadna tajemnica - przekonuje Łukasz Reszka

Starosta dorabia w parku

- Starosta świdnicki, Łukasz Reszka, zasiada w Radzie Nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego, a niekoniecznie ma do tego kwalifikacje – twierdzi jeden z naszych Czytelników. Starosta odpowiada, że ma odpowiednie wykształcenie, choć akurat w tym przypadku nie jest ono kluczowe.

- Pisaliście kiedyś, że burmistrz i wiceburmistrz Świdnika „dorabiają" w radach nadzorczych, a o tym, że starosta Reszka zasiada w radzie nadzorczej Parku Przemysłowego, nie wspominacie, choć nawet nie ma ku temu odpowiednich kwalifikacji i wykształcenia – mail tej treści dotarł w ubiegłym tygodniu do naszej redakcji.

Starosta **Łukasz Reszka** wyjaśnia, że jego obecność w radzie nadzorczej Parku nie jest żadną tajemnicą i była podawana do publicznej wiadomości np. na sesji rady powiatu.

- To burza w szklance wody - komentuje starosta. - Powiat świdnicki, jako jeden z udziałowców, zawsze miał swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej Parku. Wcześniej był to **Zbigniew Twaróg**, a potem, od 2014 roku **Jakub Osina**. Ja zostałem starostą w listopadzie 2018 r., ale do rady wszedłem de facto od stycznia i ta sprawa była weryfikowana przez samego wojewodę. Zostałem wskazany do rady przez organ kolegialny, jakim jest zarząd powiatu i jeśli dobrze pamiętam, zostało to też zaakceptowane przez radę powiatu. Mamy też przedstawiciela w zgromadzeniu wspólników Portu Lotniczego Lublin, gdzie powiat reprezentuje wicestarosta **Bartłomiej Pejo**.

Starosta Reszka dodaje, że nieprawdą jest, iż nie ma odpowiedniego wykształcenia do reprezentowania powiatu w radzie nadzorczej Parku, bo jest absolwentem studiów Executive Master of Business Administration (MBA), które dają uprawnienia m.in. do pełnienia takich funkcji. Choć jak zaznacza starosta, w tym przypadku dyplom nie ma aż tak dużego znaczenia, ponieważ został wybrany do rady przez organ kolegialny.

Zgodnie z oświadczeniem majątkowym Łukasza Reszki praca w radzie nadzorczej RPP przyniosła mu w ubiegłym roku dochód w wysokości ok. 7,3 tys. zł. **(w)**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XX edycja konkursu „O Kryształową Cegłę na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej - na Szlaku Słońca i Śniegu"

To ostatni moment na zgłoszenie i walkę o prestiżowe wyróżnienie

Już po raz 20. Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe organizuje konkurs „O Kryształową Cegłę". Najlepsze inwestycje budowlane po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej poznamy w grudniu podczas uroczystej gali w Lublinie. Do końca października organizatorzy czekają na ostatnie zgłoszenia obiektów.

– Niezmiennie głównym celem naszego konkursu jest pobudzanie aktywności ekonomicznej, gospodarczej i obywatelskiej regionów Europy Wschodniej poprzez promowanie i dokumentowanie działań w zakresie rozwoju regionalnej infrastruktury, budownictwa i architektury. Przyczynia się to do poprawy jakości i estetyki budowli, a także do przywracania miastom ich dawnej świetności dla zachowania europejskiego dziedzictwa kulturowego. Konkurs w każdej edycji stawia na rozwój współpracy krajów i regionów z obu stron wschodniej granicy Unii Europejskiej – mówi **Kazimierz Widysiewicz**, prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Mieszkaniowego. Międzynarodowa i międzyregionalna formuła oddaje charakter i ideę Wspólnoty Europejskiej, zmierza do objęcia zasięgiem województw, obwodów i regionów - od Skandynawii po Bałkany - dodaje K. Widysiewicz

W dotychczasowych 19. edycjach konkursu rywalizowało ze sobą ponad 900 inwestycji budowlanych, zrealizowanych w przygranicznych regionach Polski, Ukrainy, Białorusi, Litwy, Słowacji. Były to zarówno nowe, jak i modernizowane obiekty, o zróżnicowanym nakładzie finansowym, reprezentujące bogaty katalog kategorii – od niewielkich lokalnych ośrodków kultury czy sportu, po duże zespoły zabudowy mieszkaniowo-usługowej, hotele, sanatoria, obiekty sakralne czy akademickie, parki naukowo-technologiczne i centra handlowe.

- Międzynarodowa kapituła co roku staje przed ogromnym wyzwaniem: ocenia perły architektoniki wschodniego pogranicza UE nie tylko pod względem walorów i oryginalności rozwiązań architektonicznych, czy jakości wykonania, ale także z uwagi na wpływ na środowisko, jak również w aspekcie wartości społecznych, kulturowych i narodowych - podkreśla Kazimierz Widysiewicz.

Warto zaznaczyć, że zgodnie z ideą konkursu nagradzani są wszyscy najważniejsi partnerzy procesu budowlanego – inwestor, projektant i wykonawca.

Komu w tym roku przypadnie prestiżowe wyróżnienie?

Przez lata konkurs stał się największym przeglądem dokonań architektonicznych, inżynierskich, konserwatorskich w Europie Wschodniej, a statuetka Kryształowej Cegły postrzegana jest w środowisku inwestycyjnym jako wyraz uznania i szczególna forma rekomendacji.

Laureatów nagród i wyróżnień 20. edycji poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się w grudniu w Lublinie. Do konkursu już zgłoszono ponad 20 inwestycji, a na zgłoszenia organizatorzy czekają do 31 października. Osoby i firmy, które najwydatniej wyróżniły się w działaniach konkursowych zostaną uhonorowane także specjalną nagrodą Grand Prix.

Szczegółowe informacje oraz formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie internetowej www.krysztalowacegla.com. Redakcja „Nowego Tygodnia w Lublinie" po raz kolejny została patronem medialnym konkursu. **BS**

eprasa.pl 0334aefaa7

Psa udało się uratować

Policjanci z „szóstki" poszukują właściciela zwierzęcia

Pies zakopany żywcem

Ktoś skatował psa, a potem zakopał go żywcem pod wiaduktem przy ul. Grygowej. Policja poszukuje oprawcy.

W piątek rano pracownica jednej z pobliskich firm usłyszała skomlenie psa. Poszła w tamtym kierunku, zobaczyła wystający z ziemi pysk zwierzęcia. Wspólnie z innymi pracownikami zaraz odkopali szczeniaka.

- Pies był skrajnie wycieńczony i posiadał liczne obrażenia. Od razu został przekazany pod opiekę weterynarza – relacjonuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Na miejscu policjanci przeprowadzili oględziny. Trwa ustalanie dokładnych okoliczności, w jakich mogło dojść do tego zdarzenia. Jednocześnie apelujemy do osób, które rozpoznają czworonoga i mogą mieć wiedzę na temat właściciela o kontakt z VI komisariatem Policji w Lublinie przy ul. Gospodarczej 1B telefon 47 811 47 80. Za znęcanie się nad zwierzęciem, ze szczególnym okrucieństwem, grozi do 5 lat więzienia. **LT**

ŚWIDNIK. Odpowie za zniszczenie mienia

Autoalarm wprawił go w furię

Do 5 lat więzienia grozi świdniczaninowi, który uszkodził zaparkowany samochód. Mężczyzna tłumaczył się, że skopał auto, bo… denerwował go ciągle włączający się alarm.

W niedzielę (18.10), po południu, policjanci z lubelskich oddziałów prewencji na jednej z ulic Świdnika zauważyli mężczyznę, który kręcił się przy zaparkowanym volkswagenie. Podczas wylegitymowania okazało się, że jest to 45-letni mieszkaniec Świdnika, który twierdził, że w volkswagenie włącza się alarm, a to bardzo go denerwuje. Mundurowi zauważyli w drzwiach samochodu duże wgniecenie oraz odcisk buta, który pasował do buta 45-latka. Po przebadaniu mężczyzny alkomatem okazało się, że ma ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie stosował się również do obowiązku zasłaniania nosa i ust.

- Świdniczaninowi za zniszczenie mienia grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Odpowie również za złamanie obowiązku zasłaniania ust i nosa w związku z obecnie panującymi obostrzeniami - mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. Zaprosił, ugościł, a oni go okradli

Przygodni kompani do bani

35-letni świdniczanin zaprosił do domu na wódkę przypadkowo napotkanych mężczyzn. Kiedy się obudził kompanów już nie było, a wraz z nimi z mieszkania znikły jego portfel z dokumentami i pieniędzmi oraz głośniki i smartwatch.

Na szczęście sprawcy kradzieży nie zostali bezkarni. Ich dane policjanci ustalili m.in na podstawie nagrań z monitoringu. Okazało się, że kradzieży dokonało dwóch mężczyzn: 20 i 30-latek. Podczas przeszukania ich miejsc zamieszkania u 30-latka znaleziono również niewielkie ilości narkotyków. Część mienia udało się odzyskać, a złodzieje za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem. **(w)**

Dwóch zabitych, dwoje rannych w wypadku na al. Witosa

Koszmarna śmierć w pośpiechu do pracy

Było kilka minut przed szóstą, w ubiegły czwartek rano, gdy szare audi skręciło w przejazd przez pas zieleni i pomknęło w kierunku ul. Moritza – do zakładów w strefie ekonomicznej. Na przecięciu drugiej nitki al. Witosa rozległ się huk. Inni kierowcy z piskiem opon hamowali i z przerażeniem patrzyli na to co się stało.

- O godzinie 5:50 do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Lublinie wpłynęło zgłoszenie o zderzeniu dwóch samochodów osobowych na skrzyżowaniu al. Wincentego Witosa oraz ul. Wacława Moritza. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępów PSP stwierdzono, że w jednym z samochodów osobowych znajduje się trzech nieprzytomnych mężczyzn i są uwięzieni w pojeździe. U dwóch mężczyzn stwierdzono brak funkcji życiowych. W drugim pojeździe znajdowała się przytomna kobieta – relacjonuje st. kpt. **Andrzej Szacoń** z KMP PSP.

Na miejsce tragedii natychmiast ruszyły 3 zastępy straży, 4 załogi pogotowia i Policja. Oczom ratowników ukazał się koszmarny widok. Ford jadący w kierunku Lublina wbił się centralnie w drzwi audi z prawej strony. Siła była tak duża, że przód forda zgniótł się jak harmonijka. Kłęby pogiętych blach zmiażdżyły pasażerów audi. Strażacy musieli rozcinać karoserię audi, żeby uwolnić poszkodowanych. Razem z ratownikami medycznymi przystąpili do reanimacji osób poszkodowanych. Pomimo długotrwałego wysiłku ratowników, lekarz stwierdził zgon dwóch mieszkańców Lublina w wieku 35 lat.

Dwóch pasażerów audi zginęło na miejscu

- Wstępne ustalenia wskazują, że kierujący samochodem marki Audi, 30-letni mieszkaniec powiatu parczewskiego, podczas skrętu w lewo wymusił prawdopodobnie pierwszeństwo przejazdu, doprowadzając do zderzenia z fordem, którym kierowała 54-letnia mieszkanka powiatu świdnickiego – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

30-letni kierowca audi, jak również 54-letnia kierująca fordem z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Wstępne badanie alkomatem wykazało, że 54-latka była trzeźwa. Od obojga kierowców pobrano krew do badań. Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie, biegły oraz prokurator. Trwa wyjaśnianie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku. **LT**

- Nie otwierajcie maili z załącznikami od Policji – apelują kryminalni do walki z cyberprzestępczością

Maile od „policji" zabijają komputery

Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie ostrzega przed mailami informującymi o wezwaniu na Policję. Niszczą one dane w komputerach. Przestępcy żądają okupu. – Nie płaćcie! – apelują policjanci z pionu „Cyber" i wskazują międzynarodową stronę, na której znajdują się kody, które mogą uratować nasz komputer.

Maile, jakie otrzymują ostatnio lublinianie i świdniczanie opatrzone są orłem z napisem Policja na niebieskim tle. Już sama treść, każe się mieć na baczności: *„Dobry dzień, Mamy nadzieję, że w tym okresie Covid-19 będziesz bezpieczny i zdrowy. Informujemy, że zostałeś zaproszony przez policję w związku z dochodzeniem w sprawie oszustwa bankowego. Szczegóły zaproszenia można znaleźć w załączonym dokumencie PDF. Niezastosowanie się do tego spowoduje aresztowanie i postępowanie karne. W razie potrzeby możesz przyjechać ze swoim prawnikiem. Pozdrowienia, **Jarosław Szymczyk** (Generalny Inspektor Policji) Komenda Główny Policji"*. Dołączone są dwa załączniki do pobrania: wezwanie i informacja. Pod żadnym pozorem nie można na nie „klikać" (Zwykle oszustów zdradza pisownia, ataki pochodzą z zagranicy).

- Jeżeli stałeś się ofiarą oszustów skontaktuj się natychmiast ze swoim bankiem. Zmień hasła do wszystkich kont bankowych, poczty elektronicznej i innych portali – przestrzega podinspektor **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie. - Pod żadnym pozorem nie wolno płacić oszustom za odblokowanie komputera! Nie ma też żadnej gwarancji, że po opłaceniu okupu odzyska się kontrolę nad komputerem.

Należy skontaktować się z najbliższą jednostką Policji. W przypadku zablokowania komputera pomocy można też szukać na stronie międzynarodowego projektu: nomoreransom.org, którego uczestnikiem jest również Biuro do Walki z Cyberprzestępczością Komendy Głównej Policji. Stronę tego projektu można wyświetlić w języku polskim. Członkowie tego projektu dysponują dużym repozytorium kluczy i aplikacji do usuwania złośliwego oprogramowania rensomware. **LT**

Kto rozpoznaje rabusi bagaży?

Kradną walizki w pociągach do Lublina

Policjanci z III komisariatu poszukują sprawców kradzieży bagaży w pociągach.

Do pierwszego ze zdarzeń doszło w pociągu relacji Kielce – Lublin. Sprawca wsiadł do pociągu w Kielcach. Wysiadając na stacji kolejowej Radom Główny dokonał kradzieży walizki z jej zawartością, powodując straty w kwocie prawie 2,5 tysiąca złotych na szkodę jednej z pasażerek.

Kolejne ze zdarzeń miało miejsce w pociągu relacji Kraków – Lublin. Nieznany sprawca dokonał kradzieży walizki z zawartością powodując straty w kwocie 800 złotych. Mężczyzna miał na sobie ciemne spodnie, kurtkę koloru niebieskiego, jasną koszulkę oraz okulary zawieszone o kołnierzyk koszulki.

- Wizerunek mężczyzn nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ich rozpoznaje proszony jest o kontakt z III komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Kunickiego 42, telefon 47 811 58 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 - kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **LT**

Jeśli rozpoznajesz tych mężczyzn powiadom policję

Fałszywi pracownicy administracji okradli emerytkę z oszczędności i kosztowności

Zamiast wodomierzy sprawdzili pieniądze i biżuterię

W minionym tygodniu do IV Komisariatu Policji w Lublinie zgłosiła się roztrzęsiona starsza kobieta i opowiedziała funkcjonariuszom jak podstępnie okradli ją złodzieje podający się za pracowników administracji.

- Powiedzieli, że muszą odczytać stan wodomierzy. Po ich wizycie lublinianka zorientowała się, że z mieszkania skradzione zostały pieniądze i biżuteria o łącznej wartości 7,5 tysiąca złotych. Policjanci poszukują sprawców i apelują o rozwagę w kontaktach z nieznajomymi – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Policjanci radzą: Nie otwierajmy drzwi bez sprawdzenia kto i po co przyszedł - spójrzmy przez wizjer i zapytajmy. Jeśli zjawi się przedstawiciel jakiejś instytucji, np. banku, administracji, elektrowni, telekomunikacji, czy gazowni - bez otwierania drzwi - sprawdźmy telefonicznie, czy był on w to miejsce skierowany. **LT**

Po kilkudziesięciu minutach reanimacji kobiecie udało się przywrócić funkcje życiowe

Kobieta wpadła do wody, jest w stanie krytycznym

Tragedia nad zalewem

Próba samobójcza czy nieszczęśliwy wypadek? W stanie krytycznym w szpitalu przebywa młoda kobieta, która w miniony czwartek rano wpadła do Zalewu Zembrzyckiego.

Wypadek zauważył wędkarz i powiadomił służby ratunkowe. W akcji ratunkowej brali udział strażacy, policjanci i ratownicy medyczni. Nieprzytomną kobietę wyłowiono z wody. Kilkadziesiąt minut trwała akcja reanimacyjna na molu przy ośrodku Marina. W końcu udało się przywrócić funkcje życiowe poszkodowanej. Przewieziono ją do szpitala w stanie krytycznym, w głębokiej hipotermii. **LT**

„Dużo nie nazbierał", ale może siedzieć i 8 lat

Fałszywy prezydent Lublina

25-latek na znanym portalu społecznościowym podszywał się pod prezydenta Lublina i ministra zdrowia. Prowadził „zbiórki" pieniędzy w związku z pandemią koronawirusa.

- Na trop podejrzanego wpadli policjanci z Wydziału do walki z cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Oszust swoją działalność rozpoczął 30 styczna br. Wtedy w Internecie podszywał się pod ministra zdrowia i ogłosił zbiórkę pieniędzy na szpitale. Później działając w podobny sposób założył fałszywy profil podszywając się pod prezydenta Lublina – mówi komisarz **Andrzej Fijołek** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Oszust to 25-latek z Włodawy. Mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące między innymi oszustwa. Przyznał się do winy. Mężczyźnie grozi do 8 lat więzienia. Dokładnej kwoty ze zbiórek nie podano.

- Ale nie było tego dużo – usłyszeliśmy od śledczych. **LT**

Płatna protekcja na celowniku CBA

Etaty i przetargi za kasę

Oferowali pracę w instytucjach kultury, w Lasach Państwowych, w urzędach. W zamian za załatwienie dobrej fuchy żądali do 10 tys. zł. Obiecywali też dostęp do wielomilionowych kontraktów, ale za 5 proc. od całości zlecenia.

- Z ustaleń śledczych wynika, że zatrzymani powoływali się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, zwłaszcza w: Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków we Wrocławiu, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Urzędzie Miasta Kraków, a także u Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu Delegatura w Jeleniej Górze. W zamian za łapówki obiecywali załatwienie pracy bądź kontraktów" - czytamy w komunikacie Lubelskiej Delegatury CBA, której funkcjonariusze realizowali tę sprawę.

Zatrzymanym osobom przedstawiono zarzuty płatnej protekcji. Wg ustaleń agentów podejrzani przyjęli ponad 70 tys. zł. Sprawa jest rozwojowa. **LT**

eprasa.pl 0334aefaa7

POWIAT ŚWIDNICKI. Stanowisko członka zarządu powiatu zamienił na ministerialny gabinet

Brzózka prawą ręką ministra Czarnka

Radosław Brzózka (43 l.) został szefem gabinetu politycznego nowego Ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarnka. Jego zadaniem będzie „troska o skuteczne wdrażanie strategicznych przedsięwzięć nowego ministra". Objęcie stanowiska w stolicy oznacza rozstanie Brzózki z pracą w Zarządzie Powiatu Świdnickiego, ale nie z mandatem radnego powiatowego.

FOT. FACEBOOK.COM/RADOSLAWBRZOZKA

Radosław Brzózka to od lat zaufany współpracownik Przemysława Czarnka

Z początkiem minionego tygodnia były wojewoda lubelski, **Przemysław Czarnek** objął stanowisko Ministra Edukacji i Nauki. Formalnie taki resort jeszcze nie istnieje, a jedną z misji nowego ministra będzie właśnie scalenie Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w jeden urząd - MEiN.

Od tygodnia trwały też spekulacje kogo z zaufanych współpracowników zabierze ze sobą do stolicy były wojewoda lubelski. Mówiło się, o **Mieczysławie Rybie**, prof. KUL i wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Lubelskiego, **Tomaszu Pitusze**, pełnomocniku wojewody lubelskiego ds. rodziny, **Wojciechu Kondracie**, kierującym biurem parlamentarnym posła Czarnka i **Radosławie Brzózce**. Nowy minister postawił na tego ostatniego powierzając mu stanowisko szefa gabinetu politycznego.

R. Brzózka to zaufany współpracownik Czarnka. Kiedy ten sprawował funkcję wojewody lubelskiego, Brzózka był jego rzecznikiem prasowym oraz pełnomocnikiem ds. rozwoju edukacji. Wcześniej Brzózka był radnym miasta Świdnik i naczelnikiem Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Starostwie Powiatowym w Świdniku oraz rzecznikiem prasowym starosty świdnickiego. Po ostatnich wyborach samorządowych Brzózka zdobył mandat radnego powiatu świdnickiego i został etatowym członkiem zarządu powiatu.

Z wykształcenia Brzózka jest teologiem i filozofem. Ma również dyplom MBA. Działa w Klubie Inteligencji Katolickiej w Lublinie i Stowarzyszeniu Wspólnota Świdnicka. Współpracuje z „Naszym Dziennikiem" i Telewizją Trwam. Był jednym z inicjatorów uchwalenia przez Radę Powiatu Świdnickiego stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT".

Jego rolą w resorcie, o czym sam informował w mediach społecznościowych, będzie „troska o skuteczne wdrażanie strategicznych przedsięwzięć nowo powołanego ministra", ale jednocześnie zapowiedział: - Ministerstwo Edukacji nie może być nijakie, bo w ten sposób oddaje pole tęczowym i zielonym rewolucjonistom.

Starosta **Łukasz Reszka** tłumaczy, że R. Brzózka zachowa mandat radnego powiatowego, a jego odejście nie wymaga powołania nowego członka zarządu.

- Zgodnie z przepisami, zarząd może liczyć od 3 do 5 członków. Mamy dwóch członków etatowych i dwóch społecznych, więc zarząd może pracować w tym kształcie – komentuje starosta. **(w)**

ŚWIDNIK. Kolejne zmiany pod śmigłami

PZL z nowym szefem

Od ubiegłego tygodnia PZL-Świdnik ma nowego prezesa. Został nim Jacek Libucha, który zastąpił sprawującego tę funkcję tymczasowo Marco Lupo.

W ubiegłą środę (21 października) przedstawiciele grupy Leonardo Helicopters poinformowali o zmianie na stanowisku prezesa PZL-Świdnik. Nowym szefem świdnickich zakładów został **Jacek Libucha**.

To już kolejne kadrowe roszady w zarządzie firmy. Przypomnijmy, że w czerwcu br. ze stanowiska odwołano prezes **Beatę Stelmach,** a jej obowiązki tymczasowo przejął **Marco Lupo**, prezes Leonardo Polska.

- Nowy zarząd wnosi wszechstronne i bogate doświadczenie biznesowe, międzynarodowe oraz wiedzę ekspercką w zakresie wojskowości, która będzie korzystna dla organizacji jak i dla obecnie realizowanych oraz przyszłych projektów firmy. Pozwoli to również na utrzymanie solidnego partnerstwa z polskimi instytucjami rządowymi i wojskowymi w zakresie kluczowych wymagań oraz zagwarantuje gotowość ze strony PZL-Świdnik, w ściślej współpracy z Leonardo, dla zaspokajania wszelkich potrzeb wyrażonych przez naszych strategicznych odbiorców, zapewniając jednocześnie istotne wsparcie dla bezpieczeństwa narodowego i rozwoju gospodarczego – czytamy w komunikacie prasowym grupy Leonardo.

Jacek Libucha ukończył IESE Business School w Barcelonie z tytułem MBA. Wcześniej uzyskał dyplom magistra na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Przed karierą biznesową, przez 11 lat służył w Siłach Zbrojnych RP. Był m.in. dowódcą szwadronu szturmowego 25. Brygady Kawalerii Powietrznej. Posiada doświadczenie w przygotowywaniu i wykonywaniu operacji aeromobilnych z użyciem śmigłowców. Jest także absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, US Coast Guard Academy w New London oraz US Army Ranger School w Georgii. Odznaczony, dwukrotny weteran zagranicznych operacji wojskowych. Przez ostatnie 12 lat pracował w Boston Consulting Group, gdzie zasiadał w zarządzie i był liderem Praktyki Dóbr Przemysłowych i Energetyki w Polsce. Jego dorobek biznesowy obejmuje bogate doświadczenie w inwestycjach kapitałowych, przekształceniach i optymalizacji procesów przemysłowych dla największych firm na polskim rynku.

Pochodzi ze Strzyżowa w województwie podkarpackim, jest żonaty, ma dwie córki. Jego zainteresowania to sport i podróże. Na początku tego roku samotnie, jako trzeci Polak, po 53 dniach wyprawy zdobył Biegun Południowy.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Blicharz vs. Sawicki 2:0

Przewodniczący pomówił spółdzielcę

Konrad Sawicki, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, naruszył dobra osobiste członka spółdzielni Stanisława Blicharza – uznał sąd. Wyrok nie jest prawomocny.

Stanisław Blicharz, były członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku pozwał, obecnego przewodniczącego Rady, **Konrada Sawickiego** po tym jak ten w artykule zamieszczonym w jednej z lokalnych gazet miał powiedzieć, że S. Blicharz ma „minimum dwie sprawy karne".

- To było nieprawdą i naruszało moje dobre imię – tłumaczy powody złożenia pozwu S. Blicharz. - Wygrałem tę sprawę. Sąd nakazał panu Sawickiemu przekazać 2,5 tys. zł na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia i do tego odpracować 200 godzin prac społecznych albo ewentualnie zapłacić 10 zł za każdą godzinę. Po jego stronie są też koszty sądowe.

Przypomnijmy, że nie jest to pierwsze sądowe starcie pomiędzy Sawickim i Blicharzem. Ów pozew był swego rodzaju odpowiedzią na sprawę karną, jaką spółdzielcy w ubiegłym roku wytoczył przewodniczący rady nadzorczej, oskarżając go, że jego wypowiedzi, które ukazały się w „Przeglądzie Świdnickim" w 2018 roku mogą poniżyć go w oczach opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania jego ówczesnych funkcji: przewodniczącego rady nadzorczej, radnego miejskiego i doradcy wojewody. Sąd uznał, że wypowiedzi spółdzielcy zamieszczone w prasie nie przekroczyły granic dozwolonej krytyki i umorzył postępowanie.

- Sąd uznał, że jako osoba publiczna pan Sawicki powinien być odporny na krytykę, tym bardziej, że nie krytykowałem jego osobiście, a jego działalność - mówi S. Blicharz.

Poprosiliśmy K. Sawickiego, który przypomnijmy jest również radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego (PiS) o komentarz odnośnie ostatniego wyroku, ale nie odniósł się do sprawy. Nie odpowiedział również, czy zamierza odwołać się od tego orzeczenia.

Wciąż nierozstrzygniętą pozostaje także sprawa legalności dokonanego w 2017 roku przez Walne Zgromadzenie Spółdzielni wyborów członków obecnej Rady Nadzorczej. Sąd I instancji w grudniu ubiegłego roku stwierdził, że trójka z nich została wybrana nielegalnie. Spółdzielnia odwołała się od wyroku i podobnie jak autorzy pozwu czeka na kolejne rozprawy i orzeczenie sądu apelacyjnego.

- Jeżeli sąd II instancji utrzyma wyrok w mocy, wszystkie decyzje, które podjęła rada nadzorcza należy uznać za nieważne - uważają spółdzielcy.

Zanosi się na to, że stronom postępowania przyjdzie jeszcze trochę poczekać na wyrok. Jak ustaliliśmy w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie, termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony. Oczekiwanie na wejście sprawy na wokandę jest dosyć długie, więc należy się spodziewać, że nastąpi to dopiero w połowie przyszłego roku. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Nowi-starzy dyrektorzy?

Konkursy czystą formalnością

Starostwo Powiatowe w Świdniku ogłosiło konkursy na dyrektorów Powiatowego Urzędu Pracy w Świdniku i Domu Pomocy Społecznej w Świdniku. Na każdy z nich wpłynęła tylko jedna oferta. W powiecie nie zdradzają kto je złożył, ale niemal pewne jest, że zrobili to dotychczasowi szefowie placówek – Włodzimierz Radek i Janusz Kukiełka.

Od ponad pół roku pełniącym obowiązki dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Świdniku jest Włodzimierz Radek, który jest również przewodniczącym Rady Miasta Świdnik. W poprzedniej kadencji, kiedy powiatem rządziła koalicja PSL-PO-ŚWS, placówką kierował Marcin Troć, a W. Radek był jego zastępcą, który stał już na czele świdnickiego zatrudniaka w latach 2010-14, tj. za czasów poprzednich rządów PiS w powiecie.

Na początku tego roku w PUP zaszły zmiany organizacyjne i w ich ramach M. Troć objął stanowisko kierownika Działu Ewidencji, Świadczeń, Informacji i Promocji, a W. Radek został powołany na p.o. dyrektora. Rządzone przez PiS starostwo planowało wiosną ogłosić konkurs na dyrektora, ale procedurę wstrzymała epidemia Covid-19.

Konkurs został ogłoszony więc z końcem września br., a do 9 października zainteresowani mogli składać aplikacje. W wymaganym terminie wpłynęła tylko jedna oferta. W powiecie tłumaczą, że nie mogą na razie oficjalnie informować, kto ją złożył, ale zapewniają, że konkurs zostanie rozstrzygnięty jeszcze w tym miesiącu.

Jedynym prawdopodobnym kandydatem wydaje się być **Włodzimierz Radek**, ale zapytany przez na o tę sprawę, nie wiedzieć czemu, nie odpowiedział.

Powiat ogłosił również konkurs na stanowisko dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Świdniku. Obecnie p.o. dyrektora placówki jest **Janusz Kukiełka**. Tu również wpłynęła tylko jedna aplikacja, a wyniki mają być znane lada dzień. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik Pana Tomasza Lisa, złożony w dniu 9 października 2020 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie ulicy Dywizjonu 303 w Świdniku.**

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę nowej konstrukcji jezdni, budowę chodnika i ścieżki rowerowej, budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego, przebudowę sieci gazociągowej, energetycznej, zabezpieczenie istniejących sieci uzbrojenia terenu.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0006 Kolonia Krępiec.

Numery działek ewidencyjnych przeznaczonych pod budowę drogi gminnej ul. Dywizjonu 303, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

164/3, 165/1, 166/2, 587/2, 169/4, 169/5 (169/24)*, 188/3, 192/8, 192/9, 192/21, 191/2 (191/8)*

( ) - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy*

Numery działek ewidencyjnej przeznaczonej pod budowę drogi gminnej ul. Dywizjonu 303, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

165/2 (165/15, 165/16)*, 167 (167/2)*, 191/1 (191/6)*, 191/4 (191/10)*, 191/5 (191/12)*

( ) - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.*

Numery działek ewidencyjnych niezbędnych do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

165/3, 166/3, 192/11 – budowa zjazdu indywidualnego, **167 (167/1)*** - przebudowa linii napowietrznej SN, **167 (167/3, 167/4)*, 169/5 (169/25)*** - demontaż linii napowietrznej SN, **188/2 –** budowa oświetlenia ulicznego, **187/1, 191/2 (191/9)*–** budowa zjazdu publicznego, **190, 191/1 (191/7)*, 191/4 (191/11)*, 191/5 (191/13)*, 192/13, 192/15, 192/17, 192/18 –** budowa zjazdu indywidualnego i demontaż sieci napowietrznej SN, **192/20 –** budowa zjazdu publicznego, przebudowa linii napowietrznej SN, **201 –** budowa wlotu ul. Dywizjonu 303 do Al. Lotników Polskich, zabezpieczenie istniejących sieci uzbrojenia, przebudowa linii napowietrznej SN, przebudowa linii kablowej NN.

( ) - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.*

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

eprasa.pl 0334aefaa7

ZA CUKROWNIĄ. Inwestor śmieje się nam w twarz - twierdzą mieszkańcy Wapiennej i Dzierżawnej

Biznes ważniejszy od ludzi

Mieszkańcy ulic Wapiennej i Dzierżawnej znowu boją się podtopień spowodowanych, przynajmniej ich zdaniem, pracą należącej do spółki Hydrowatt elektrowni wodnej na Bystrzycy. Właściciel wykonywał w ubiegłym tygodniu prace mające poprawić przepływ wody. – Śmieje się nam w twarz – relacjonują mieszkańcy.

- Znowu boimy się podtopień. Właściciel wykonywał przy elektrowni prace mające poprawić przepływ wody – relacjonował w miniony piątek **Andrzej Pelczar** z zarządu dzielnicy Rury, który mieszka przy ulicy Wapiennej. – Inwestor śmieje się nam w twarz. Prace znowu prowadzone były w nocy. Wezwaliśmy policję, ale ta nie śpieszyła się z interwencją. Prosimy o pomoc – apeluje A. Pelczar.

Chodzi o elektrownię wodną na Bystrzycy, położoną niedaleko Areny Lublin. O sprawie pisaliśmy wielokrotnie. Na naszą skrzynkę redakcyjną trafiały zdjęcia podtopionych ulic Wapiennej i Dzierżawnej, co zdaniem okolicznych mieszkańców, jest efektem spiętrzenia Bystrzycy, której wody zostały podniesione po raz pierwszy jesienią 2018 roku.

Pozwolenie na budowę elektrowni wodnej spółka Hydrowatt uzyskała sześć lat temu. Jednym z jego warunków było wykonanie drenów odwadniających, zapobiegających zalewaniu sąsiadujących z rzeką posesji. W międzyczasie zmieniło się tzw. prawo wodne. 1 stycznia 2018 roku zostało powołane Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i to do jego obowiązków należy zarządzanie rzekami i zbiornikami. Lubelski ratusz zwrócił się do Wód Polskich z prośbą o wszczęcie postępowania przeciw Hydrowattowi. Do miasta docierały od mieszkańców sygnały o wysokim stanie wody i nieprawidłowościach związanych z odwodnieniem.

Wiosną 2019 roku Wody Polskie cofnęły pozwolenie Hydrowattowi. Spółka złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jak wynika z informacji przekazanych kilka miesięcy temu przez przedstawicieli Wód Polskich, WSA uchylił decyzję o „cofnięciu pozwolenia w zakresie piętrzenia wód Bystrzycy na jazie i wykorzystania piętrzonej wody do celów energetycznych". Oznacza to, że inwestor znowu może „korzystać z elektrowni".

Z prezesem spółki Hydrowatt nie udało nam się skontaktować. Z kolei przedstawiciele Wód Polskich jeszcze nie odpowiedzieli na wysłane przez nas w piątek pytania. **Grzegorz Rekiel**

Ulica Mackiewicza

CZECHÓW. Mackiewicza wypadła z planów

Ulica niczym szwajcarski ser

Jezdnia jest jak żółty ser: same dziury. Coś z tym trzeba zrobić – skarży się jeden z mieszkańców ulicy Mackiewicza niedaleko Auchan na Czechowie. Do końca października mają zostać wykonane doraźne naprawy, ale gruntowna przebudowa ul. Mackiewicza na razie nie jest planowana.

Józefa Mackiewicza to mająca około pół kilometra długości gruntowa, utwardzona destruktem, ulica łącząca ul. Związkową z ul. Witolda Chodźki. Okoliczni mieszkańcy od lat nie mogą się doczekać „drogi z prawdziwego zdarzenia". – Mieszkamy w tym dziadostwie już 20 lat. Tędy nie da się przejechać. Kiedyś było tu jeszcze trochę asfaltu, który teraz się wypłukał. Jest dziura na dziurze – skarżył się kilka miesięcy temu **Jerzy Wierzchoń**, mieszkaniec ul. Mackiewicza, Czytelnik „Nowego Tygodnia".

Miasto wykonało wówczas doraźne naprawy i stan drogi się poprawił, ale nie na długo. – Ulica jest jak żółty ser: same dziury. Coś z tym trzeba zrobić – relacjonował niedawno Pan Jerzy, który znowu skontaktował się z naszą redakcją.**Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza tłumaczy, że ubytki w nawierzchni pojawiły się na skutek obfitych opadów deszczu. – Do końca miesiąca zostaną one uzupełnione – zapowiada.

Czy miasto planuje „poważniejsze działania"? W planach na ten rok było przygotowanie dokumentacji dla przebudowy ul. Mackiewicza, ale z powodu epidemii koronawirusa i związanej z nią kryzysu gospodarczego, zadanie zostało przełożone. – Sytuacja związana z pandemią wymusiła weryfikację zadań inwestycyjnych, w tym również drogowych. Część z nich została wstrzymana. W pierwszej kolejności w 2021 roku zostaną zapewnione pieniądze na kontynuację lub zakończenie zadań będących już w fazie realizacji lub w trakcie opracowywania dokumentacji – tłumaczy J. Góźdź.

Grzegorz Rekiel

RURY. Nasadzenia najwcześniej za rok

Zana na razie się nie zazieleni

W tym roku miasto nie planuje sadzenia drzew przy ulicy Zana. Prosiła o to jedna z radnych klubu Krzysztofa Żuka.

- Potrzeba wykonania nasadzeń wzdłuż ul. T. Zana na odcinku od ul. Filaretów do ronda im. Nauczycieli Tajnego Nauczania (koło Leclerca – przyp. aut.) jest zasadna, ale dość trudna (do zrealizowania – przyp. aut.) (…) Nie jest to możliwe jesienią tego roku ze względu na zbyt duże zagęszczenie infrastruktury podziemnej – poinformował **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, odpowiadając na interpelację **Moniki Kwiatkowskiej** z klubu radnych **Krzysztofa Żuka**.

Kwiatkowska prosiła o posadzenie nowych drzew wzdłuż ulicy Zana na odcinku od Filaretów do ronda koło Leclerca. – Drzewostan na tym odcinku Zana praktycznie nie istnieje. Proszę, aby nasadzenia objęły obie strony ulicy – pisała Monika Kwiatkowska w interpelacji do władz Lublina. Wiceprezydent Szymczyk zapowiedział, że w przyszłości „Biuro Miejskiego Architekta Zieleni wypracuje możliwie najlepszą koncepcję nasadzeń i po uzgodnieniu jej z Zarządcą drogi rozpocznie realizację".

Była przewodnicząca zarządu dzielnicy Rury prosiła też o zrealizowanie projektu „Zielona przystań na Zana" z Budżetu Obywatelskiego 2018. Projekt ma związek z prośbą o posadzenie nowych drzew na Zana. – Przewiduje nasadzenia na rogu ulic Zana i Jana Sawy w okolicach przystanku MPK i znajdującej się tam drogerii Rossmann – tłumaczy M. Kwiatkowska.

A. Szymczyk, odpowiadając na apel radnej zapowiedział, że „Biuro Miejskiego Architekta Zieleni opracuje koncepcję zagospodarowania tego terenu i po uzyskaniu odpowiednich zgód przystąpi do realizacji". Prace ruszą jednak najwcześniej w przyszłym roku.

GR

CZUBY. Ludzie nie chcą wieżowca w tym miejscu

Zgotują mieszkańcom koszmar?

Jeśli ten budynek powstanie, nasze życie zmieni się w koszmar – alarmuje Maciej Mikulski, jeden z mieszkańców osiedla Górki, odnosząc się do planów budowy biurowca w pobliskim wąwozie w rejonie ulicy Na Stoku.

Biurowiec miałby stanąć w wąwozie za blokami przy ul. Na Stoku

O planach budowy przez spółkę Global Rent budynku usługowo-biurowego w rejonie osiedla Górki napisał jako pierwszy „Dziennik Wschodni", który poinformował, że obiekt miałby stanąć „naprzeciw garaży przy ul. Na Stoku, za doliną dzielącą os. Górki od torów". – Gmach „wgryzałby się" w wąwóz, którym biegłaby droga dojazdowa – informował „Dziennik Wschodni".

Przeciwko planom budowy biurowca protestują okoliczni mieszkańcy. **Maciej Mikulski**, jeden z nich, podzielił się swoimi spostrzeżeniami w liście, który trafił do naszej redakcji. –Wyrażam swój sprzeciw i obawy względem budowy biurowca w wąwozie naprzeciw garaży przy ul. Na Stoku. Wąwóz jest naturalnym ciągiem wentylacyjnym tej części miasta i tak duży obiekt, jaki planuje postawić tutaj inwestor, zamknie korytarz napowietrzający. Jest ryzyko, że zwiększy to efekt „miejskiej wyspy ciepła" w lecie – uważa M. Mikulski, który mieszka na osiedlu Górki.

Autor listu podkreśla wypoczynkowe walory wąwozu. – Jest ciągle pięknym miejscem. Cieszy oko i daje chwile wytchnienia. Nie likwidujmy tej zieleni, ona jest potrzebna mieszkańcom i miastu jak powietrze. Jeśli powstałby tutaj budynek, zamknie on mieszkańcom osiedla Górki widok na las i ostatecznie oddzieli od Starego Gaju. Ludzie potrzebują harmonii z przyrodą, a ten wąwóz idealnie ją zapewnia, jest niezastąpioną oazą spokoju, ciszy, zieleni – wylicza M. Mikulski.

Społecznik zwrócił również uwagę na problem wzmożonego ruchu samochodów, jaki generowałby ewentualny biurowiec. – Życie mieszkańców zmieni się w koszmar. Czytam, że budynek będzie generował ruch ponad tysiąca samochodów na dzień. Czy to nie za dużo dla zacisznego osiedla? Pomijając już fakt, że dojazd miałby być od strony ulicy Filaretów, która będąc na ostatnim odcinku zwężona do jednej jezdni, nie jest gotowa na przyjęcie tylu dodatkowych samochodów – ocenił M. Mikulski. **GR**

KOŚMINEK. W odnowionej szkole znajdzie się miejsce nawet dla… ptaków i nietoperzy

„Budowlanka" w przebudowie

Miasto zabrało się za wyczekiwaną termomodernizację obiektów Zespołu Szkół Budowlanych im. Kwiatkowskiego przy ul. Słowiczej w Lublinie. Wartość inwestycji to blisko 3 mln zł.

To pierwszy generalny remont „Budowlanki", która została oddana do użytku w 1964 roku

– Termomodernizacja budynku ZSB wraz z Bursą Szkolną nr 8 obejmuje: docieplenie stropodachów, ścian zewnętrznych, fundamentów, wymianę posadzek wraz z ich docieplenie, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, zadaszenia wejść oraz nadproży dla poszerzanych drzwi wejściowych, montaż konstrukcji pod panele fotowoltaiczne oraz montaż platformy dla niepełnosprawnych. W zakresie robót instalacyjnych zostanie wykonana nowa wentylacja i instalacja centralnego ogrzewania z nowymi grzejnikami. Prace obejmą także przebudowę części instalacji elektrycznej, odgromowej, a także wykonanie nowego oświetlenia na elewacji. Prace obejmą też remont opasek z odprowadzeniem wód opadowych, wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej, a także zakup i montaż budek lęgowych dla ptaków i schronów dla nietoperzy – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Inwestycję realizuje firma SGW Budownictwo z Radomia, która ma czas na jej zakończenie do końca czerwca przyszłego roku. Wykonawca rozpoczął prace od wymiany starych okien i obecnie prace w tym zakresie zostały już praktycznie sfinalizowane.

-– Wymieniono już 98% okien, a także zakończono remont posadzki w kuchni oraz wykonano część instalacji odgromowej i oświetlenia zewnętrznego. Zakończyły się też prace związane z węzłem cieplnym i aktualnie jest już uruchomione centralne ogrzewanie w bursie, mieszkaniach, warsztatach, sali gimnastycznej i części szkoły. Całość zostanie dokończona jeszcze w tym miesiącu – dodaje Monika Głazik z lubelskiego ratusza.

„Budowlanka" to jedna z dziewięciu lubelskich szkół modernizowanych w ramach unijnego projektu, którego wartość przekracza 31 mln zł, z czego ponad połowę pokryje dofinansowanie z UE.

Marek Kościuk

- Żelazna Dama zasługuje na upamiętnienie w Lublinie – orzekli lubelscy radni

Będzie rondo Margaret Thatcher

Imieniem Margaret Thatcher zostanie nazwane charakterystyczne rondo w kształcie biszkopta na ul. Choiny. Uchwałę w tej sprawie podjęła na ostatniej sesji lubelska rada miasta.

- Żelazna Dama zasługuje na upamiętnienie w Lublinie. Mieście, które swoją historią wpisuje się nie tylko w wielkie dziedzictwo Polski, ale także całej Europy. Wyrażamy przekonanie, że premier Margaret Thatcher zasługuje na ten symboliczny gest wdzięczności oraz upamiętnienia w mieście, które wpisało się w bogactwo kultury i dziedzictwa krajów Europy Zachodniej – czytamy w uzasadnieniu projektu, nad którym głosowali radni. Poparli go niemal jednomyślnie – oddano 29 głosów „za" i 1 „wstrzymujący się".

Margaret Thatcher to nieżyjąca już brytyjska polityk. W latach 1975–90 kierowała Partią Konserwatywną, a w latach 1979-1990 pełniła funkcję premiera, będąc pierwszą kobietą na tym stanowisku.

– Objęła funkcję szefa rządu w sytuacji kryzysu gospodarczego i społecznego w państwie. Prowadziła neoliberalną politykę ekonomiczną, inspirowaną m.in. myślą monetaryzmu, popularnie określoną z czasem jako thatcheryzm; podkreślała rolę rynku i indywidualnej przedsiębiorczości dla funkcjonowania gospodarki i państwa – czytamy w internetowej wersji Encyklopedii Polskiego Wydawnictwa Naukowego.

W 1988 roku M. Thatcher była pierwszym brytyjskim premierem, który odwiedził Polskę. Podczas wizyty oddała hołd zamordowanemu przez funkcjonariuszy SB księdzu Jerzemu Popiełuszce. Wspierała polską opozycję demokratyczną.

Z wykształcenia była chemikiem i prawnikiem. Z Partią Konserwatywną była związana od czasu studiów na uniwersytecie w Oksfordzie. W latach 1959–92 była posłanką do Izby Gmin, a w latach 1970-74 – ministrem oświaty i nauki. Zmarła 8 kwietnia 2013 roku w Londynie, w wieku 87 lat.

GR

eprasa.pl 0334aefaa7

ŚWIDNIK. Nie tylko gruntówki

Oszczędności pójdą w bruk

W Świdniku trwa akacja utwardzania gruntówek. Jednak mieszkańcy starszych ulic liczą na to, że i o nich miasto nie zapomni. Zgodnie z zapowiedziami jeszcze do końca tego roku Urząd Miasta Świdnik wyremontuje ulice Radość, Kalinową i Zuchów. W planach jest także modernizacja parkingu przy Głogowej oraz budowa fragmentu chodnika przy ul. Czecha.

- Mamy oszczędności w miejskiej kasie. Nie chowamy ich jednak do skarpety tylko przeznaczamy na startujący właśnie remont ulic - zapowiedział na Facebooku burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson.**

Zgodnie z informacjami podanymi przez burmistrza do 15 grudnia powinna zostać przebudowana ulica Zuchów. Wykonawcą prac będzie KPRD Lublin, które zaoferowało najtańszą kwotę - 194,5 tys. zł (druga oferta przetargowa, którą złożyła firma WOD-BUD z Kraśnika opiewała na 232,5 tys. zł). W planach jest sfrezowanie starej nawierzchni, regulacja studzienek i wpustów kanalizacyjnych, wymiana krawężników i położenie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego.

Z kolei do 30 listopada ukończone mają zostać remonty ulic Radość i Kalinowej, które - co zauważają ich mieszkańcy - są w znacznie gorszym stanie niż ul. Zuchów.

Wykonawcą remontu ul. Radość, o czym już pisaliśmy, jest konsorcjum spółek Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów oraz Altor z Mińska Mazowieckiego. Kosz przebudowy to nieco ponad 1,04 mln zł.

Do przetargu na przebudowę Kalinowej zgłosiło się aż 5 firm: WOD-BUD z Kraśnika (1,1 mln zł), ART-BRUK Monika Chołody z Miłocina (prawie 663 tys. zł), Budownictw Drogowe Plus z Majdanu Obleszcze 676,5 tys. zł, STAN-LUB Lubomir Bujała, Stanisław Maliborski z Bełżyc – (prawie 609 tys. zł), BIPO-BUD Leszek Paluch, Aleksander Bielak z Nowego Krępca (884 tys. zł). Wszystkie z ofert przekraczały kwotę 537,2 tys. zł, jaką miasto zabezpieczyło na Kalinową w budżecie, ale na wrześniowej sesji radni zgodzili się na zwiększenie kwoty, tak aby można było podpisać umowę z wykonawcą, który złożył najkorzystniejszą ofertę.

W planach na ten rok jest także przebudowa parkingu przy ul. Głogowej. Chodzi o najgorszy odcinek wzdłuż ul. Racławickiej i budowa chodnika przy ul. Bronisława Czecha w stronę ulic Kusocińskiego i Malinowskiego. **(w)**

ŚWIDNIK. Ratusz kolejny raz wesprze powiatowy szpital

Miasto sprezentuje rentgen

Miasto Świdnik sfinansuje świdnickiemu szpitalowi zakup mobilnego aparatu rentgenowskiego. Sprzęt ma kosztować ok. 100 tys. zł. Będzie służył przede wszystkim pacjentom oddziału noworodkowego i ma być ważnym wsparciem w walce z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Z prośbą o pomoc w zakupie mobilnego aparatu rentgenowskiego do władz miasta zwrócił się ostatnio dyrektor świdnickiego szpitala, **Jacek Kamiński**. Jak tłumaczy, badania rentgenowskie to podstawa diagnostyki i co prawda szpital ma już mobilnego rentgena, ale tylko jednego i to bardzo wysłużonego.

- Chodzi o to, żeby było więcej urządzeń mobilnych do obsługi szpitala. To pozwoli ograniczyć przemieszczanie się pacjentów i personelu, co jest ważne zwłaszcza teraz, w czasie trwającej epidemii - tłumaczy dyrektor Kamiński.

Władze miasta obiecują, że nie pozostawią szpitala w potrzebie.

- Z uwagi na epidemię Covid-19 oddziały szpitalne działają dziś w pewnej izolacji i rozumiemy, że taki aparat jest bardzo potrzebny. Będzie kosztować około 100 tys. zł. Jeszcze nie wiemy, czy przekażemy szpitalowi środki na ten sprzęt, czy będzie to zakup rzeczowy, tak jak to było w przypadku respiratorów, ale na pewno w sytuacji pandemii nie zostawimy tej prośby bez odzewu – zapewnia **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

To nie pierwsze wsparcie, którego miasto udziela lecznicy w tym roku. Oprócz środków zabezpieczonych na remont oddziału położniczego w ramach projektu „Bezpieczna mama", Urząd Miasta Świdnik wsparł powiatowy szpital również środkami ochrony osobistej (maskami, kombinezonami, fartuchami itp.) w łącznej ilości ponad 10 000 sztuk i wartości ok. 200 tys. zł. Zakupił również 2 respiratory dla dorosłych i jeden dla noworodków, 2 kardiomonitory, centralę monitorującą, 10 pomp objętościowych oraz 2 urządzenia do dezynfekcji, w tym jedno do odkażania pomieszczeń. Te zakupy kosztowały ponad pół miliona złotych, a łączna kwota przekazanej pomocy to ok. 1 mln zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Rok po rozpoczęciu budowy

Bloki Plus już w stanie surowym

Dwa trzypiętrowe budynki, 108 wykończonych mieszkań, każde z balkonem lub dostępem do ogródka, ponad 160 miejsc parkingowych i plac zabaw - tak będzie wyglądać osiedle powstające w Świdniku przy ul. Gen. S. Roweckiego „Grota" w ramach rządowego programu Mieszkanie Plus. Od symbolicznego wbicia pierwszej łopaty mija właśnie rok.

Jesienią 2016 roku Świdnik, jako jeden z pierwszych samorządów w kraju, ogłosił, że przystępuje do rządowego programu „Mieszkanie Plus", zakładającego budowę tanich mieszkań pod wynajem z możliwością ich wykupu na własność. Jako lokalizację po tę inwestycję wybrano miejskie działki przy ul. Gen. Roweckiego „Grota". W 2017 roku miasto przystąpiło do przygotowania terenu pod budowę. Sama budowa bloków jednak nie ruszyła, a zniecierpliwieni mieszkańcy zaczęli dopytywać o przyszłość tego projektu. Ratusz tłumaczył, że cały czas załatwiane są formalności, a tak duże przedsięwzięcie wymaga wielu uzgodnień i czasu. W minionym roku prace nad projektem nabrały wyraźnego przyspieszenia, a z początkiem października wbito pierwsze łopaty, będące symbolicznym rozpoczęciem inwestycji.

Jakie postępy poczyniono na budowie w ciągu ostatnich 12 miesięcy oglądali ostatnio miejscy radni **Włodzimierz Radek** i **Marcin Magier**.

- Na miejscu spotkaliśmy się z kierownikiem budowy i obejrzeliśmy powstające lokale. Stan nieruchomości można określić już jako surowy zamknięty. Przekazano nam, że budowa postępuje zgodnie z planem, a nawet udało się wypracować lekkie przyspieszenie względem harmonogramu. W trakcie wizyty mieliśmy okazję od środka obejrzeć jedno z mieszkań, z którego rozpościerał się piękny widok na wschód. Mieszkania projektowane są zgodnie z współczesnymi trendami w budownictwie mieszkaniowym. Są wygodne nowoczesne i przestronne – mówi Marcin Magier.

Choć nabór na mieszkania jeszcze nie ruszył, wiadomo już, że będą się one cieszyć olbrzymim powodzeniem. Z ankiet przeprowadzonych przez świdnicki magistrat wynika, że na każdy lokal przypada prawie ośmiu chętnych. Największym zainteresowaniem cieszą się mieszkania 3- (50 proc.) i 2-pokojowe (30 proc.)

W ramach rządowego programu „Mieszanie Plus" w Świdniku powstaną dwa trzypiętrowe budynki, a w nich 108 mieszkań o powierzchni od ok. 26 do ok. 70 mkw. Znajdą się więc tu kawalerki z aneksem kuchennym i mieszkania czteropokojowe z oddzielną kuchnią. Każde z mieszkań będzie miało balkon, a te zlokalizowane na parterze niewielkie ogródki (największy z nich ma 66 mkw.). Co ważne, lokale zostaną przekazane najemcom już z wykończeniem - ścianami pomalowanymi na biało, panelami podłogowymi w pokojach, drzwiami zewnętrznymi i wewnętrznymi; z terakotą i glazurą nad poziomem szafek w kuchni oraz z glazurą, terakotą i tzw. białym montażem w łazience. Po stronie najemców będzie zakup mebli i sprzętów. Zagospodarowany zostanie również teren wokół budynków. Powstanie parking, który pomieści 162 auta, a przeszło 60 proc. działki ma zostać

Bloki Plus są już w stanie surowym

pokryta roślinnością; nie tylko trawą i krzewami, ale również drzewami. Na „Osiedlu Plus" ma powstać również plac zabaw dla dzieci o pow. 250 mkw.

Nabór wniosków na mieszkania rozpocznie się wówczas, gdy zezwoli już na to PFR Nieruchomości, czyli spółka odpowiedzialna za realizację inwestycji.

- Przewidujemy, że nabór ruszy w przyszłym roku. Radni podjęli już uchwałę odnośnie kryteriów, w oparciu o które lokale będą przyznawane, natomiast kryteria dochodowe leżą po stronie Warszawy – mówi wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Uchwałę w sprawie kryteriów przydziału mieszkań na „Osiedlu Plus" świdniccy radni przyjęli w czerwcu br. Za spełnienie poszczególnych kryteriów wnioskodawcy będą otrzymywać punkty. Czym ich więcej, tym większa szansa na odebranie kluczy. Dla przypomnienia: po 10 punktów będzie przyznawane za brak własnego mieszkania lub domu, rozliczanie podatku dochodowego w mieście i dotychczasowe zamieszkanie w Świdniku. Dodatkowe 5 pkt będą otrzymywać ci wnioskodawcy, którzy wynajmują lokalne należące do miasta i zobowiążą się do rozwiązania umowy najmu oraz opuszczenie lokalu do miesiąca od dnia zawarcia umowy; 5 pkt jeśli w skład gospodarstwa wchodzi osoba, która ukończyła 65 lat; 5 pkt jeśli w gospodarstwie domowym jest osoba niepełnosprawna do 16 roku życia; 5 pkt za zamieszkiwanie w gospodarstwie domowym osoby niepełnosprawnej w stopniu znacznym umiarkowanym powyżej 16 roku życia; 5 pkt za każdą osobę (ale maksymalnie 10 pkt) poniżej 35 roku życia; 5 pkt za każde dziecko (ale max. 15 pkt) do 18 roku życia i 8 pkt dla osób samotnie wychowujących dziecko.

Spełnienie kryteriów będzie należało poświadczyć odpowiednimi dokumentami bądź oświadczeniami. W przypadku wniosków z taką samą ilością punkt, decydować będzie kolejność wpływu wniosków.

Zakończenie budowy bloków przewidywane jest na połowę przyszłego roku. **(w)**

ŚWIDNIK. Rowerzyści wskazują

W centrum stojaków jak na lekarstwo

- W rejonie sądu potrzebne są stojaki na rowery - uważają świdniccy cykliści. W ich imieniu interpelację w tej sprawie złożył do burmistrza radny Marcin Magier.

Gdyby aktywność miejskich radnych mierzyć jedynie liczbą składanych interpelacji, to palmę pierwszeństwa w tej kwestii dzierżyłby absolutnie radny **Marcinowi Magierowi** (klub radnych burmistrza Jaksona). Nie ma miesiąca, aby najmłodszy ze świdnickich samorządowców nie zwracał władzom miasta uwagi na mniejsze lub większe problemy mieszkańców. Głównie dotyczą one naprawy i ulepszeń miejskiej infrastruktury.

Ostatnio radny wystąpił do włodarzy miasta z prośbą o ustawienie stojaków rowerowych na zieleńcu pomiędzy budynkiem sądu, a ulicą Spółdzielczą. Jak tłumaczy poprosili go o to mieszkańcy.

- To miejsce położone jest w ścisłym centrum miasta. Otaczają je liczne budynki użyteczności publicznej. W pobliskim budynku przy ul. Wyszyńskiego 14 znajdują się pomieszczenia wykorzystywane przez Miejski Ośrodek Kultury, gdzie organizowane są zajęcia dla dzieci. W rejonie ulicy Spółdzielczej występuje deficyt miejsc postojowych, dlatego wiele osób decyduje się na korzystanie z innych środków transportu, w tym rowerów. Cykliści nie mając gdzie pozostawić roweru np. w trakcie zajęć w MOK, zostawiają je przypięte do pobliskich ławek lub wnoszą na drugie piętro w budynku - mówi radny.

Przedstawiciele ratusza zapewniają, że przeanalizują ten pomysł i jego lokalizację. Zakładając, że nie będzie żadnych przeszkód, uda się to zrealizować. Jeśli nie w tym, to w przyszłym roku. **(w)**

REKLAMA

eprasa.pl 0334aefaa7

Sukces naukowców z Politechniki Lubelskiej na International Warsaw Invention Show

Złoty wynalazek lubelskich inżynierów

Ponad 250 rozwiązań z różnych dziedzin nauki z 20 krajów zaprezentowano podczas 14. edycji Międzynarodowej Warszawskiej Wystawy Wynalazków IWIS, która w tym roku odbyła się w dniach 19-21 października online. To największe w Polsce międzynarodowe wydarzenie promujące wynalazczość i innowacje. Tym cenniejszy jest sukces naukowców z Politechniki Lubelskiej, których wynalazek został nagrodzony złotym medalem.

Międzynarodowe jury doceniło w ten sposób rozwiązanie naukowców z Katedry Napędów i Maszyn Elektrycznych Politechniki Lubelskiej dotyczące układu energoelektronicznego transformatora SN/nN z kinetycznym zasobnikiem energii. Jego autorami są: dr inż. **Dariusz Zieliński,** mgr inż. **Karol Fatyga**, mgr inż. **Łukasz Kwaśny** oraz mgr inż. **Bartłomiej Stefańczak**.

– Nasz pomysł jest przełomowy, ponieważ może zastąpić klasyczne transformatory energetyczne stosowane do zasilania domów jednorodzinnych czy zakładów produkcyjnych, rozszerzając ich funkcjonalności o aktywne sterowanie przepływem mocy czy lokalne magazynowanie energii. W skali kraju jest to ponad 100 000 urządzeń – mówi dr inż. **Dariusz Zieliński** z Katedry Napędów i Maszyn Elektrycznych.

Na wystawie prezentowały swoje osiągnięcia zarówno instytuty badawcze, uczelnie, jak również innowacyjne przedsiębiorstwa i indywidualni wynalazcy. Do udziału w wystawie zaproszeni zostali także przedstawiciele instytucji finansowych zainteresowani inwestycjami w nowoczesne produkty i technologie.

– Efektem udziału w takiej wystawie są nie tylko uzyskane medale, lecz przede wszystkim nawiązanie kontaktów biznesowych, które są pierwszym krokiem do komercjalizacji naszych wynalazków. Wystawa jest ważnym forum wymiany doświadczeń między wynalazcami, podmiotami opracowującymi innowacje oraz przedsiębiorstwami poszukującymi nowych rozwiązań w celu ich praktycznego zastosowania – uważa mgr inż. **Karol Fatyga** z Katedry Napędów i Maszyn Elektrycznych Politechniki Lubelskiej.

Wynalazcy prezentujący swój dorobek mieli do wyboru 12 kategorii, poczynając od ekologii i ochrony środowiska przez mechanikę, budownictwo, elektronikę oraz przemysł włókienniczy i chemiczny, aż do innowacyjnych rozwiązań medycznych.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów we współpracy z Urzędem Patentowym RP oraz International Federation of Inventor's Association IFIA.

MG

Konferencja online dla kobiet zainteresowanych nowymi technologiami

Kobiety pociąga IT

Bez względu na miejsce zamieszkania, wiek i doświadczenie zawodowe każda kobieta, która jest zdecydowana przenieść się do świata IT, będzie miała do tego idealną okazję. Już 28 października odbędzie się druga edycja Dnia kariery kobiety w IT w ramach kampanii Woman Update. Podczas całodniowej, bezpłatnej konferencji online uczestniczki wezmą udział w warsztatach doradztwa kariery, spotkaniach z pracodawcami, mentorkami i ekspertkami, które odkryją przed nimi różnorodność ról i stanowisk, jakie daje branża IT.

W programie 2. edycji Dnia kariery kobiety w IT zaplanowano m.in. sesje speed mentoringu, czyli spotkania z mentorkami różnych zawodów, ról i stanowisk w IT, które podzielą się swoją wiedzą. O swoich doświadczeniach opowiedzą prezeski firm, członkinie zarządów, dyrektorki, managerki i ekspertki branży. Nie zabraknie również interesujących warsztatów, np. z programowania, sztucznej inteligencji, personal brandingu czy doradztwa kariery. W wirtualnej Strefie Pracy i Rozwoju będzie okazja do poznania pracodawców, którzy stawiają na rozwój kompetencji cyfrowych i chcą wspierać kobiety w ich rozwoju.

- Pierwsza edycja przerosła nasze oczekiwania, ponieważ pokazała nam i naszym partnerom, jak wiele kobiet chciałoby spróbować swoich sił w branży IT. W spotkaniu wzięło udział ponad 300 pań, które przyjechały na wykłady, sesje mentoringowe, aby dowiedzieć się, jak mogą zmienić swoje życie zawodowe. W tym roku wydarzenie odbędzie się online i mamy nadzieję, że spotka się z równie dużym, a nawet większym zainteresowaniem – mówi **Beata Jarosz**, prezes Future Collars, inicjatorka wydarzenia.

Przez ostatnie miesiące zarówno pracodawcy, jak i pracownicy mierzyli się z wieloma wyzwaniami, zwłaszcza dotyczącymi pracy zdalnej. W świadomości kobiet pojawiła się możliwość efektywnej pracy z domu – w określonych branżach.

- Raport przygotowany w ramach #Woman Update przez instytut badawczy Uniwersytetu Warszawskiego Digital Economy Lab (DELab) oraz Instytut Innowacyjna Gospodarka pokazuje, że w branżach zagrożonych kryzysem pracuje w Polsce 3 mln kobiet. W samym handlu, to aż 1,2 miliona kobiet, czyli większość tej branży. Między innymi dlatego trzeba budować wśród nich świadomość zachodzących zmian i wskazywać nowe ścieżki i możliwości zawodowe dla kobiet w IT - dodaje **Joanna Pruszyńska-Witkowska**, wiceprezes Future Collars, inicjatorka wydarzenia.

Aby wziąć udział w wydarzeniu wystarczy zarejestrować się na stronie: **futurecollars.com/pl/dzien-kariery-kobiety-w-it/.**

MG

ŚWIDNIK. PCEZ się postarał i wystarał

Tablety od NASK

Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, jako jedna z 120 szkół w kraju, otrzyma od Państwowego Instytutu Badawczego NASK tablety z dostępem do internetu. Będzie ich 25 i posłużą do zdalnej nauki.

Taka pomoc trafi do Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku w ramach projektu „Szkolne Pakiety Multimedialne OSE", który realizuje Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa - Państwowy Instytut Badawczy. Rolą tej instytucji jest poszukiwanie i wdrażanie nowych rozwiązań, służących rozwojowi sieci teleinformatycznych w Polsce; instytut jest również operatorem Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE) - projektu zakładającego zapewnienie szkołom dostępu do szybkiego, bezpłatnego i bezpiecznego internetu.

Do świdnickiej szkoły trafi pakiet multimedialny, na który składa się 25 tabletów z dostępem do internetu. Wartość takiego pakietu to ok. 20 tys. zł.

Władze powiatu przyznają, że to ważne wsparcie, zwłaszcza w dobie zdalnego nauczania.

(w)

Koronawirus pokrzyżował uczelniane plany

W gronostajach, ale bez gości

W ostatnich dniach miały się odbyć uroczyste inauguracje roku akademickiego na kilku lubelskich uczelniach – Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej, Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji oraz Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Z powodu wprowadzonych przez rząd obostrzeń sanitarnych WSSP odwołała swoją uroczystość, a WSEI i UMCS zorganizowały je w mocno okrojonym składzie, ale ich przebieg można było śledzić na żywo w Internecie.

Inauguracja w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie miała miejsce w środę 21 października. Uroczystość, odbywającą się bez udziału gości, można było zobaczyć za pośrednictwem kanału uczelni na portalu YouTube i na stronie głównej WSEI.

Tegoroczna inauguracja była zwieńczeniem wyjątkowego roku dla społeczności WSEI - jubileuszu 20-lecia uczelni. Z tej okazji władze uczelni, na czele z kanclerz **Teresą Bogacką** otrzymały, wiele gratulacji i życzeń od przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, a także ludzi świata nauki i biznesu. Podczas swojego wystąpienia kanclerz uczelni opowiedziała o ostatnich wyróżnieniach, inwestycjach, nagrodach i najbliższych planach rozwoju.

FOT. BARTOSZ PROLL/UMCS

W uroczystej immatrykulacji wzięła udział jedynie skromna reprezentacja studentów I roku UMCS

Gaudeamus z Chatki Żaka

76. inauguracja roku akademickiego na UMCS, odbywająca się jak co roku 23 października, czyli w dniu powołania uczelni do życia, również odbyła się w mocno okrojonym składzie i z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Przed częścią oficjalną rektor UMCS, prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski** oraz prorektorzy: prof. dr hab. **Dorota Kołodyńska**, dr hab. **Zbigniew Pastuszak**, prof. dr hab. **Wiesław I. Gruszecki** oraz dr hab. **Arkadiusz Bereza**, złożyli kwiaty pod pomnikiem patronki uczelni. Same uroczystości inauguracyjne odbyły się w sali widowiskowej Akademickiego Centrum Kultury Chatka Żaka, a wydarzenie było transmitowane online na kanale youtube UMCS.

Inaugurację rozpoczęło tradycyjne przemówienie JM Rektora, który przedstawił osiągnięcia uczelni w minionym roku akademickim, a także odniósł się do bieżącej sytuacji oraz planów na przyszłość. Następnie poinformowano o nagrodach i odznaczeniach państwowych jakimi przy okazji inauguracji roku uhonorowani zostali pracownicy naukowi uczelni. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: prof. **Arkadiusz Bagłajewski**, prof. Radosław Dobrowolski, prof. Iwona Hofman, Srebrnym Krzyżem Zasługi: prof. **Piotr Krzyżanowski**, dr **Ewelina Panas**, prof. **Jolanta Panasiuk**, prof. **Lidia Pokrzycka**, prof. **Katarzyna Smyk**, zaś Brązowym Krzyżem Zasługi: prof. **Bogdan Borowik**, prof. **Magdalena Jaszek**, dr **Urszula Jęczeń**, prof. **Monika Kowalska**, prof. **Konrad Pawłowski**, prof. **Katarzyna Stachurska-Szczesiak**, dr **Liliana Węgrzyn-Odzioba**. Ponadto 50 pracowników UMCS odznaczonych zostało Medalami Za Długoletnią Służbę, a 26. Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Przyznano także Nagrodę Naukową „Marii Curie", która w tym roku przypadła zespołowi naukowców w składzie: dr hab. **Marta Fiołka**, prof. dr hab. **Teresa Urbanik-Sypniewska**, dr hab. **Jolanta Kutkowska**, dr hab. **Roman Paduch**, dr hab. **Paulina Czaplewska** za „opracowanie preparatu przeciwgrzybowego z płynu celomatycznego dżdżownic Dendrobaena veneta, aktywnego wobec Candida albicans". Natomiast ufundowaną przez Uniwersytet Nagrodę im. Jerzego Giedroycia przyznano **Piotrowi Majewskiemu** za książkę pt. „Kiedy wybuchnie wojna? 1938. Studium kryzysu". Kapituła przyznała również Nagrodę Honorową, którą otrzymali **Paweł Kowal** za książkę pt. „Testament Prometeusza" oraz Kwartalnik „Akcent". Odznaczenia, medale oraz nagrody zostaną wręczone laureatom, kiedy pozwoli na to sytuacja epidemiczna.

Podczas inauguracji odbyły się również immatrykulacje studentów i doktorantów. Uroczystość zwieńczył wykład pt. Prawnomiędzynarodowa ochrona dziedzictwa kulturalnego – trudne początki i współczesne zagrożenia, który wygłosiła Dziekan Wydziału Prawa i Administracji – prof. **Anna Przyborowska-Klimczak**.

MG

Wyższe dotacje i ułatwienia dla wnioskodawców

Rusza druga część programu „Czyste Powietrze"

Od środy (21 października) można składać wnioski o dotację do drugiej części programu „Czyste Powietrze", na wymianę kopciucha i termomodernizację domu. O podwyższoną dotację, w wysokości nawet 37 tys. złotych, mogą ubiegać się osoby o niskich dochodach.

Osoby fizyczne (właściciele lub współwłaściciele domów jednorodzinnych) o dochodach miesięcznych do 1400 zł/os. (gospodarstwa wieloosobowe) lub do 1960 zł (gospodarstwa jednoosobowe), mają szansę na dotację do 60% poniesionych kosztów realizacji eko-inwestycji (maksymalnie 37 tys. zł). Pozostali beneficjenci „Czystego Powietrza", z rocznym dochodem do 100 tys. zł, są uprawnieni do podstawowego poziomu dofinansowania, czyli wsparcie do 30 tys. zł przy wymianie źródła ciepła oraz montażu instalacji fotowoltaicznej i pompy ciepła. Ponadto dla wszystkich dostępna jest ulga termomodernizacyjna (do 53 tys. zł) w rozliczeniu PIT.

Wnioski należy składać do urzędów gmin, gdzie osoby zainteresowane powinny też znaleźć pomoc w ich przygotowaniu, a także otrzymać zaświadczenie o dochodach, o które wnioskodawca będzie mógł wystąpić w gminie osobiście lub za pośrednictwem poczty albo przez platformę ePUAP. O wydanie zaświadczenia należy się zwrócić do gminy zgodnie ze swoim adresem zamieszkania.

– Liczymy na efektywną współpracę z gminami, biorącymi na siebie dodatkowe obowiązki. Dlatego też będziemy premiować gminy za skutecznie składane wnioski w ramach programu. Przewidujemy refundację w wysokości do 100 zł za obsługę wniosku naszych beneficjentów – mówi wiceprezes NFOŚiGW, **Paweł Mirowski**. - Aby pomóc pracownikom gmin, szczególnie w pierwszej fazie, w obsłudze beneficjentów programu pod kątem wydawanych zaświadczeń o dochodach, NFOŚiGW uruchomił specjalną infolinię dla jst pod numerem 22 340 40 90.

Nadal funkcjonuje też osobna infolinia dla wnioskodawców i beneficjentów programu (od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-16:00 pod numerem: 22 340 40 80).

Przydatna pomoc

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował również ułatwienia dla Beneficjentów. Na stronie www.czystepowietrze.gov.pl/kalkulator-dotacji znajdą oni kalkulator ułatwiający wnioskodawcom wyliczanie dotacji na planowane przedsięwzięcie, a na stronie www.lista-zum.ios.edu.pl – nową listę urządzeń i materiałów spełniających wymagania techniczne określone w programie „Czyste Powietrze". Poza tym wprowadzono możliwość wydłużenia terminu realizacji przedsięwzięcia o maksymalnie sześć miesięcy.

RD

CZYSTE POWIETRZE

To program z budżetem 103 mld zł na lata 2018-2029. Jego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych przez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Do 16 października 2020 r. – za pośrednictwem wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – złożono w sumie ponad 172 tys. wniosków o dofinansowanie, na łączną kwotę prawie 3,3 mld zł.

Więcej informacji o programie „Czyste Powietrze" na stronie internetowej www.**czystepowietrze.gov.pl**

eprasa.pl 0334aefaa7

Fotografia Rafała Długosza „W stronę promieni" zwyciężyła w kategorii Poleski Park Narodowy

Jury miało twardy orzech do zgryzienia

Lubelskie jest piękne

Znamy zwycięzców ogólnopolskiego konkursu fotograficznego „Kierunek lubelskie krajobrazy", organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Spośród blisko 700 prac nadesłanych zdjęć najwyżej oceniono fotografie (zwycięzcy w poszczególnych kategoriach): Rafała Długosza, Dariusza Nicgorskiego, Antoniego Sarby, Marcina Góreckiego i Łukasza Widza.

Konkursowe fotografie, a było ich aż 677, oceniała komisja, w skład której weszli reprezentanci organizatorów, partnerów (Roztoczańskiego Parku Narodowego, Poleskiego Parku Narodowego, Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych, Nadbużańskiego Związku Pszczelarzy i Stowarzyszenia Pszczelarzy Lubelskich), a także uznani lubelscy fotograficy – **Adrianna Rafalska** i **Damian Kwasek**.

Zadaniem członków komisji konkursowej było wytypować po trzy najlepsze fotografie spośród odpowiednio: 220 zdjęć w kategorii „Lubelskie parki krajobrazowe", 190 w kategorii „Lubelskie pszczoły i pasieki", 161 w kategorii „Poleski Park Narodowy", a także 106 –w kategorii „Roztoczański Park Narodowy". Dodatkowo, jurorzy, którzy obradowali zdalnie dokonali wyboru laureatów trzech nagród specjalnych. Aby mieć na nie szansę, wystarczyło w wakacyjnym terminie zrobić i opublikować na Instagramie zdjęcie spełniające regulaminowe wymagania i opatrzyć je hasztagiem **#kieruneklubelskiekrajobrazy**.– Poziom konkursu był bardzo wysoki, dlatego obrady jury nie należały do łatwych. Gratuluję wszystkim uczestnikom, którzy swoimi pracami pokazali piękne oblicze naszego województwa. - podsumowuje konkurs **Sebastian Trojak**, członek Zarządu Województwa Lubelskiego.

BS

LAUREACI KONKURSU:

Poleski Park Narodowy: 1: Rafał Długosz, zdjęcie pt. „W stronę promieni", 2. Gabriela Ostrowska, „W Krainie Żurawi – Jezioro Moszne", 3. Andrzej Haranicz, „Dumny maluch"

Roztoczański Park Narodowy: 1 , Dariusz Nicgorski, „Roztoczański Park Narodowy – widok z Białej Góry", 2. Wiesław Jabłoński, „Kapliczka domowa", 3. Michał Gałan, „Las w kroplach zaklęty"

Lubelskie parki krajobrazowe: 1 . Antoni Sarba, „Droga Mleczna i meteor nad Kazimierskim Parkiem Krajobrazowym", 2. Aleksandra Stępień, „Z ruczaju modrego powstała Tanew", PK Puszczy Solskiej, 3. Grzegorz Piaskowski, „Wieczór nad Tanwią"

Lubelskie pszczoły i pasieki: 1. Marcin Górecki, "Wschód słońca nad pasieką", 2. Mariusz Kołtoński, „Pszczoła zawisająca nad kwiatem w towarzystwie motyla", 3. Monika Gołoś, „Cień – cień pszczoły na płatku maku"

Nagrody specjalne („instagramowe"): 1. Łukasz Widz (lightfotoamator), „Milky Way", 2. Dorota Babkiewicz (babkiewka), „Pszczoła lecąca do ula", 3. Kamil Maszewski (maszewski_fotografia), „Jezioro Wytyckie"

Do zwycięzców trafiły karty upominkowe o wartości (odpowiednio): 2 tys. zł (1. miejsce), 1,5 tys. zł (2. miejsce), 1 tys. zł (3. miejsce) oraz zestawy upominków ufundowanych przez partnerów konkursu w danej kategorii.

Spada dynamika spożycia, jednak Polska nadal chlebem żyje

Chleb nasz powszedni

Żytni lub pszenny, na drożdżach i na zakwasie, pełnoziarnisty, sitkowy czy też z dodatkami: otrębów, ziół, orzechów i ziaren, nawet bakalii. Polak dziś zjada go około 36 kg „na głowę" rocznie. 16 października obchodziliśmy Światowy Dzień Chleba. - Bo trzeba oddawać mu cześć jak żadnej innej żywności – mówią w piekarni POLA pod Lublinem.

Od 1997 roku za sprawą Międzynarodowego Związku Piekarzy i Cukierników 16 października obchodzimy Światowy Dzień Chleba. Ponieważ w Polsce spożycie pieczywa zaczyna nieco spadać, spróbujmy przyczynić się do promocji piekarnictwa.

Chleb jedzono od zarania dziejów. Pierwsze piekarnie powstały w starożytnej Grecji, już wówczas znano tam kilkadziesiąt gatunków pieczywa. W Egipcie pieczywo wkładano do grobowców, jako jedno z dóbr niezbędnych zmarłym w zaświatach.

- Chleb zawsze był traktowany wyjątkowo, jako dar od Boga. Był symbolem dostatku oraz płodności. Wszelkie prace w trakcie jego wypieku początkował znak krzyża. Ten sakralny charakter chleba długo utrzymywał się w polskiej kulturze – wyjaśnia dr hab. **Mariola Tymochowicz** z Muzeum Narodowego w Lublinie. Podkreśla, że kiedyś wypiekiem chleba zajmowały się jedynie kobiety, preferowano zamężne. Mężczyźni nie byli tolerowani w tym rzemiośle. Pilnowano, by nikt nie powodował przeciągu, oraz by prace wokół chleba trwały w ciszy, co miało wpływ na rośnięcie ciasta. Ta magia wypieku chleba miała zapewnić powodzenie, ale i wzmocnić sakralną moc tego produktu. Do dziś poprzez walory smakowe i zdrowotne stanowi on jeden z najcenniejszych środków spożywczych na świecie.

- Jeśli wybieramy chleb razowy z mąki pełnoziarnistej, to jedząc go można nawet chudnąć – zapewnia **Dorota Hucał**, dietetyk. - Razowy czy typu graham ma bardzo wiele składników odżywczych: witaminy z grupy B, kwas foliowy, żelazo. Zawiera najlepsze składniki naszego jadłospisu. Tego nie posiadają chleby jasne, pszenne.

Tylko trzy bazowe składniki

Jak podkreślają fachowcy z branży, do produkcji prawdziwego chleba są potrzebne jedynie mąka i woda, z których przygotowuje się zakwas, oraz sól. Konsument w to nie wierzy i szuka uczciwie robionego pieczywa: z dobrych mąk, bez sztucznych składników czy barwinków.

- Chleb na zakwasie jest najkorzystniejszy z uwagi na skład produktu, acz nie każdy dobrze go toleruje. Jeżeli ktoś czuje się źle po razowcu na zakwasie, może wybierać pieczywo typu graham. Jest robione na drożdżach, a jednak z mąki pełnoziarnistej – dodaje dietetyczka.

- Świadomość klientów jest coraz większa. Pytają o skład i sposób wypieku – zauważa **Tadeusz Pęzioł**, jeden z najlepszych lubelskich piekarzy. - Tymczasem widzimy, że markety i piekarnie nastawione na szybki zysk psują rynek pieczywa. Odbywa się bitwa na ceny, te schodzą czasem niżej progu rentowności. To wymusza w wielu zakładach duże obniżki, co odbija się na jakości pieczywa. Bieda przymusza piekarzy by użyć substancje chemiczne, a nawet koloryzować wypieki – tłumaczy fachowiec.

A mimo to chleb z małych prywatnych firm sprzedawany w sklepach osiedlowych kojarzy się ludziom najlepiej – słyszymy to wśród uczestników piekarskich festynów. Tradycjonaliści w wyborze pieczywa potrafią przejechać całe miasto, by kupić ulubiony chleb znajomej firmy.

Piekarze z Poli twierdzą, że wypiekają najlepszy chleb w tej części Polski. Czy tak jest, można się było przekonać odwiedzając ich stoisko podczas XXII Lubelskiego Święta Chleba

Według badań konsumenckich, w Polsce zjada się dużo pieczywa na tle innych krajów europejskich. I choć popyt na nie uległ obniżeniu, jesteśmy 6. krajem w Europie co do poziomu konsumpcji pieczywa: przejadamy 7% z całego wolumenu tej branży na kontynencie. Ale notują też wiele strat.

- Nie można dopuścić, by nasz trud szedł na marne i żeby niesprzedane pieczywo trafiało na śmietnik, gdy wokół jest tylu głodnych – apelują piekarze obchodzący swoje branżowe święta.

POLA i jej tajniki sukcesu

We XXII Lubelskim Święcie Chleba uczestniczyło kilkadziesiąt piekarni z Lublina i regionu. Na wrześniowym festynie w Muzeum Wsi Lubelskiej naszą uwagę przyciągało stoisko-namiot firmowy Piekarni POLA ze Stasina tuż za rogatkami Lublina. Nie tylko naszą uwagę… Zapach, a później smak pieczywa, estetyka obsługi – te wrażenia wzbudzały zainteresowanie licznych klientów. A imprezie towarzyszyły prawdziwe tłumy.

- Pieczemy od przeszło 20 lat najlepszy chleb w tej części Polski – tak uważa **Karol Krzyszczak** - jej obecny właściciel, prezentując oryginalny żytni chleb „Wygnanowski" będący chlubą sztuki piekarskiej. Dostępny jest też z dodatkami: żurawina, śliwka, czarnuszka, kminek, liczne ziarna.

Walorem chleba jest naturalny żytni zakwas tworzony metodą aż 5-fazową. Naturalna fermentacja zaczynu chlebowego oczyszcza mąkę: kwas neutralizuje, a więc gubi, liczne toksyny czy związki rakotwórcze obecne w zbożu: azotyny, azotany oraz pleśnie. Do chleba nie dodaje się mąki pszennej ani drożdży – to ewidentny atut receptury, gdyż wymienione składniki potrafią wywołać uczulenie.

- U osób z alergią na gluten przy konsumpcji naszego chleba problem ten maleje lub znika całkiem. Chleb „Wygnanowski" polecamy diabetykom, bowiem po jego spożyciu nie wzrasta poziom glukozy we krwi. Przez to staje się on idealnym elementem codziennej diety i zajmuje właściwe miejsce w piramidzie żywieniowej – podkreśla **Piotr Korzan**, pełnomocnik zarządu ds. handlu i logistyki.

Ów chleb wypełniający zapachem jego gabinet został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych ministerstwa rolnictwa. Podobnie jak inny wyróżnik sukcesu tej piekarni – chleb orkiszowy, z dodatkami jak orzechy włoskie, żurawina, ziarna słonecznika. Do kompletu smaków nasz rozmówca dorzuca ciasteczka owsiane i orkiszowe z tzw. czystą etykietą, bez cukru i polepszaczy. Wizyta pokazuje, z jakim nabożeństwem podchodzi się w tej firmie do produkcji pieczywa.

Rzemieślnicza firma rodzinna

Taką jest Piekarnia POLA założona w 1991 roku przez **Jana Krzyszczaka** i jego żonę **Barbarę Krzyszczak**. Przez blisko 30 lat zakład otrzymał za swą produkcję szereg odznaczeń i wyróżnień. Sam chleb „Wygnanowski" posiadł następujące: krajowy znak „Jakość Tradycja", nagrodę „Perła Smaku", certyfikat za „Najlepszy polski regionalny produkt żywnościowy", etykietę „Najlepszy Smak Lubelszczyzny", a w tym roku zyskał tytuł „Top Produkt" z programu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Doceń polskie". Podobne wyróżnienia od 2017 roku dzierżą herbatniki i ciastka kruche robione ręcznie, czasem lekko nierówne lecz zawsze pachnące i wyborne w smaku.

- Naszą ambicją jest rozszerzenie skali ekologicznych wypieków, modernizacja parku maszyn, również strategia energii odnawialnej. W październiku na dachach piekarni zamontowaliśmy ogniwa fotowoltaiczne. Takim działaniem dbamy o środowisko. Dzięki tej inwestycji POLA uzyska energię elektryczną ze słońca niezbędną do wypieku naszych specjałów – akcentuje Piotr Korzan.

Dziś piekarnia zatrudnia 23 osoby. Jej piekarze-rzemieślnicy specjalizują się: jako chlebowi, ciastowi, piecowi, cukiernicy etc, co nie pozostaje bez znaczenia dla jakości produkcji.

Zakład od 11 lat posiada mega-certyfikat żywności ekologicznej: PL-EKO-02. Marketingowo korzysta z tego Cebularz Lubelski – najbardziej rozpoznawalny wypiek ze Wschodniej Polski, element spuścizny po tutejszej diasporze Żydów. POLA od kilku lat jest jedną z pięciu piekarń w świecie, którym wolno wypiekać ów cebularz jako niezwykle smaczne… „Chronione oznaczenie geograficzne" – głosi certyfikat UE.

Wyroby POLI trafiają do sklepów z eko-żywnością na terenie całej Polski. Kierownictwo piekarni pracuje nad kolejną ofertą ekologicznych ciasteczek, granoli, musli i tzw. ciast na wagę. Znajdziemy je na półkach sklepowych z końcem 2020 roku.

Marek Rybołowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
26 października (poniedziałek) Czyściec 14:00, 16:00, Tarapaty 2 14:30, Tajemniczy ogród 16:15, Szarlatan 17:45, Gniazdo 18:15, Polot 20:00, Banksterzy 20:15
27 października (wtorek) Czyściec 14:00, 16:00, Tarapaty 2 14:30, Tajemniczy ogród 16:15, Szarlatan 17:45, Gniazdo 18:15, Polot 20:00, Banksterzy 20:15
28 października (środa) Czyściec 14:00, 16:00, Tarapaty 2 14:30, Tajemniczy ogród 16:15, Szarlatan 17:45, Gniazdo 18:15, Polot 20:00, Banksterzy 20:15
29 października (czwartek) Czyściec 14:00, 16:00, Tarapaty 2 14:30, Tajemniczy ogród 16:15, Szarlatan 17:45, Gniazdo 18:15, Polot 20:00, Banksterzy 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
26 października (poniedziałek) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
27 października (wtorek) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
28 października (środa) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
29 października (czwartek) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
30 października (piątek) Obraz pożądania 17:00, Gniazdo 19:15
31 października (sobota) Obraz pożądania 17:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Kino czynne. Repertuar na stronie internetowejmultikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
Brak wydarzeń.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
27 października (wtorek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
28 października (środa) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
29 października (czwartek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
30 października (piątek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
26 października (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza „La strada" godz. 15:30, 18:00
27 października (wtorek) Bitwa o kulturę. Więcej światła? godz. 18:00
28 października (środa) Dr Misio/nowa płyta godz. 19:00, 21:00

FOT. BARTEK WARZECHA

Teatr im. H. Ch. Andersena zaprasza najmodszych na Spektakl Słowik i Babka Natura

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA, TEL. (81) 531 51 20
30 października (piątek) Zaduszki Jazzowe godz. 19:00

Wymogi sanitarne

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu.
Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek. Podczas samych imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów co do zachowania dystansu.

eprasa.pl 0334aefaa7

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, 99r. 1,6b+g, 2.800zł, Tel.530 549 178

Audi A4 B6 Sline 2,0b 01r. st. bdb., 7.500zł, Tel.739 406 413

Autolaweta Iveco Daily 08r. 2,3hpi st. super, 36.000zł, Tel.739 406 413

Chevrolet 14r. st. bdb. mały przebieg, Tel.514 770 386

Citroen C3 Picasso Exclusive 09r. (łańcuszek) 1,4b, k. czarny, zadbany - pilnie, Tel.725 507 799

Citroen C3, 1,1b+g szary 142000km 07r. st. bdb. garażowany, 10.200zł, Tel.794 433 510

Citroen C4 Picasso Exclusive 2,0hdi automat navi mp3 xenon 2 kpl. opon 73000km rej. XII.08r., Tel.601 550 567

Dacia Logan 1,5 sd 07r. sprawny aktualny przegląd i opłaty +opony zimowe, 3.000zł, Tel.605 097 415

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel.605 829 549

Fiat Panda 03r. 2wł. przegląd do września 2021r. 174000km, 3.900zł, Tel.502 114 637

Fiat Punto II, 02r. 1,2b 111000km bezwypadkowy, 3.200zł, Tel.515 464 032

Fiat Seicento 1,1b+g sekwencyjny 03r. mpi zadbany bez rdzy kolor niebieski, 3.000zł, Tel.697 283 511

Fiat Seicento 1.000zł, Tel.885 368 108

Fiat Uno Fire 97r. st. db., Tel.514 770 386

Ford C-max 1,6d 04r. bogate wyposażenie w ciągłej eksploatacji bordowy, Tel.504 364 830

Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.500zł, Tel.512 267 690

Ford Mondeo kombi czarny 2,0d 02r. st. db., 2.300zł, Tel.603 453 156

Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany 3.900zł, Tel.601 169 899

Kia Sportage 2,0d 07r. srebrny skóra garażow. napęd na przód mały przebieg, 20.000zł, Tel.535 975 747

Mazda 5, 7os. 2,0b 05r. klima abs kamera tylne drzwi rozsuwane 4 koła zapas. 12.000zł, Tel.695 749 933

Mazda MPV, 01r. 2,0b 300000km srebrny, opłaty na rok, webasto, 3.500zł, Tel.669 090 110

Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, Tel.602 309 637

Mercedes A-klasa 1,4b 02r. srebrny st. db. garażowany komplet kół, Tel.605 097 434

Mercedes CLS 320, 06r. st. bdb. 290000km, 36.500zł, Tel.739 406 413

Motorower Simson S51B, 82r. zarejestrowany ubezpieczony do końca 2020 r., Tel.663 941 083

Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, Tel.602 111 731

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel.600 077 521

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel.782 287 607

Opel Meriva 1,6b+g srebrny bdb. wyposażony opony zimowe 11.000zł, Tel.509 498 970

Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek; Zetor 6711 z kabiną 75r. zabytek, Tel.502 858 956

Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., Tel.698 951 664

Peugeot 2,0hdi 99r. kombi srebrny 235000km w ciągłej eksploatacji st. db., 2.100zł, Tel.725 826 944

Polonez Plus 1,6 Gli b+g hak 99r. 150000km st. db. technicznie sprawny, Tel.733 571 001

Renault Scenic 05r. 1,6b st. bdb. 1wł. w kraju, 7.300zł, Tel.885 459 180

Seat Alhambra 05r. 1,9tdi 115KM srebrny st. bdb. 300000km, 9.000zł, Tel.601 231 822

Seat Ibiza 08r. 1,2b st. db., 7.500zł, Tel.825 639 835

Seat Ibiza 1,4tdi 06r., 7.500zł, Tel.607 795 602

Seat Leon 1,8b 125KM 02r. +opony zimowe st. bdb., aktualny przegląd i opłaty, Tel.661 082 907

Skoda Octavoa II, 1,9d 105KM srebrny klima 2es el h garażowany st. bdb., Tel.517 490 156

Toyota Avensis 2,0d wszystkie dodatki 1wł. kupiony w ASO, 59800km, 69.900zł, Tel.500 021 807

Toyota RAV4, 2,2d 07r. 200000km szary bogate wyposażenie skóra garaż., 30.000zł, Tel.724 191 920

Volvo S40 srebrny 2,0b 03r. ksenony alufelgi skóra podgrzewane fotele, 3.500zł, Tel.603 453 156

VW Golf III, 1,6b 95r. st. db. zielony bez rdzy zadbany, Tel.609 213 285

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback st. bdb., Chełm, 8.400zł, Tel.518 405 415

VW New Beetle 2,0b+g nowy, 01r. garbus, czarny, 8.400zł; rower z siln. spalinowym, Tel.691 742 826

VW Polo 02r. 1,4, 6.000zł, Tel.601 070 770

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel.607 860 885

VW Touran 1,9tdi 04r. 249000km bogato wyposażony garażowany, 11.500zł, Tel.510 667 916

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Opony letnie Goodyear 185/65/15, 4 szt., cena 50 zł/szt. Świdnik. Tel. 507 747 222

4 opony zimowe 205/60/16 st. bdb., 250zł/komplet, Tel.608 040 879

Alufelgi 4szt. BMW 16" +opony wielosezonowe, Tel.604 125 947

CB radio +antena 120cm, Tel.509 945 209

Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, Tel.692 596 458

Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" EJx15 ET37 H2, Tel.724 064 998

Felgi stalowe 15" 4śruby st. bdb., Tel.509 945 209

Felgi stalowe 15" 5x112 ET37, felgi aluminiowe 15" 5x112 ET39 wz. 2003r. ładne, Tel.504 287 508

Felgi stalowe 15", 4x108, 4szt., Tel.516 182 404

Fotelik samochodowy, 50zł, Tel.505 996 061

Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S, rozstaw szp. 80mm, otwór 58mm st. bdb., 200zł, Tel.724 602 071

Koła 2szt. 175/70/13 Dębica wielosezonowe, 120zł za 2szt., Tel.506 291 700

Mercedes B-klasa 07r. cały na części, środek zadbany, uderzony w lewy tył, 5.500zł, te. 504 194 690

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel.504 377 961

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel.530 468 600

Opony zima lato 145/70/13, 2017r. 4szt., 150zł, Tel.885 534 069

Opony zimowe bieżnikowane 205/60/16 st. bdb., 250zł, Tel.608 040 879

Opony zimowe na felgach stal. 185/60/14 Uniroyal do Forda, 300zł, Tel.503 312 326

Prądnica z regulatorem kompletnym Fiat 126p, 160zł, Tel.692 342 502

Reflektor prawy do Passata B5, sprężyny do Audi B4, pompka paliwa nowa VW benzyna, Tel.518 935 177

Reflektory do Fiata 126p 2sz. z żarówkami H4, Tel.505 996 061

Fotelik samochodowy dla dziecka, 70zł, Tel. 505 996 061

Fotelik samochodowy obrotowy, boczne zapinanie, regulacja wys., st.db., Tel. 600 129 994

Opony letnie 185/70/14 na felgach stal., 4szt., otwór 55mm, 4 śruby, bieżnik 7mm, Tel. 793 023 038

Opony letnie Continental 155/70/13, 2szt., 20zł/szt., Tel. 505 996 061

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600

Opony zimowe Krisalp po 1 sezonie 225/45/17, 900zł; koło do BMW zapasowe, 100zł, Tel. 602 111 731

SPRZEDAM INNE

Sprzedam używany telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel toaletę na kółkach, balkonik na kółkach, Tel. 511 824 595

Sprzedam pralkę automatyczna Electrolux otwieraną od góry w dobrym stanie, cena 250 zł, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881

Sprzedam fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Tel.511 824 595

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Tel.511 824 595

Sprzedam łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel.511 824 595

Sprzedam piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Sprzedam kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel.517 407 140

Sprzedam piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel.609 153 721

Sprzedam grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel.570 331 807

Sprzedam grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

przedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel.601 380 435

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel.603 910 334

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel.604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel.530 126 793

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel.512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel.604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel.505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel.81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel.784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel.784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, Tel. 510 105 010

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

Piec c.o. 30kW podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, Tel. 509 320 201

Płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543

Rusztowanie warszawskie 8 elementów nowe 50zł/element, Tel. 694 278 711

Rynny cały komplet brązowe plastikowe dł. 26m 700zł, Tel. 507 581 360

Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, możl. transportu, od 5,50zł/mb, Tel. 510 623 626

Skrzydła drzwiowe 80 pełne lewe 2szt. wys. 200cm i 204cm kolor biały, Tel. 510 104 191

Słupki ogrodz 2m z rur oraz siatka ogrodz. ocynk. i powlekana możl. transportu 18zł/szt., Tel. 510 623 626

Spawarka Bester 350, Tel. 500 152 193

Szlifierki kątowe małe i duże wiertarki używane sprawne od 40zł/szt., Tel. 507 254 322

Szopa do przeniesienia 4x4 z dowolnym przeznaczeniem Wojsławice, Tel. 667 709 599

Sztachety dębowe suche gat. I 120, 135, 150cm sz.8,2cm gr.3cm od 4,40zł/szt. transp., Tel. 510 623 626

Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, Tel. 531 874 533

Sprzedam materac przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel.505 060 601

Sprzedam namiot 4-osobowy, nowy. Świdnik. Tel.604 206 241

Sprzedam maszynę walizkową do szycia „Łucznik" stan bdb. Tel.790 583 534

Sprzedam klatka – wóz na bydło z zaczepem do samochodu. Tel.883 160 315

Sprzedam skuter aprilia scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel.887 039 439 lub 504 651 114

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel.608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel.81 743 61 58

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel.515 754 059

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel.607 486 803

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel.604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel.604 858 729

Pralka automat Polar A+A class mało używana 350zł, Tel. 573 255 400

Pralka wirnikowa typu Frania model PM-3 metalowa st. bdb., Tel. 510 104 191

Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, Tel. 791 424 426

Regały biurowe 200x80x30cm szare, lady sklepowe k. limba czek. 1szt. szklona 600zł, Tel. 507 448 503

Sokowirówka Philips 200zł, Tel. 605 994 808

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z 2 poduszkami st. bdb. 199zł, Tel. 788 645 787

REKLAMA

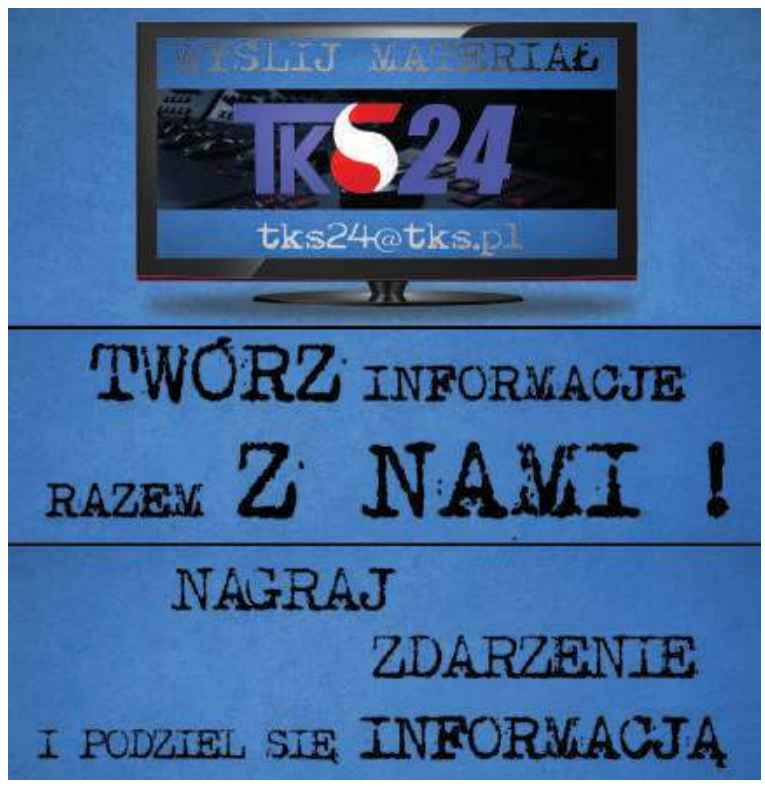

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db., cena 250 zł, Tel. 788 645 787

Sprzedam telewizor 29 cali Lublin, cena 50 zł, Tel.666 696 298

Telewizor Thomson 21MH st. idealny - tanio, Tel. 506 399 831

TV Samsung 32" FHD prod. 2016 r. st. idealny, Tel. 698 244 248

Wersalka po kompletnej renowacji nowy materiał sprężyny gąbka 350zł, Tel. 507 841 669

Wieża Sony z kolumnami, Tel. 797 552 195

Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, Tel. 607 803 931

Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe drobne transport, Tel. 504 860 159

Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., Tel. 724 484 445

Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, Tel. 512 358 959

Drewno suche rąbane 30cm 150zł/m3; brzoza dąb grusza dzika czereśnia 180zł/m3, Tel. 662 208 232

Drut spaw. 1,2mm rura ocynk. 1" linka stal. fi.4 i fi.13 palnik do cięcia zestaw napr. blachy samoch., Tel. 664 589 620

Łódka 1-osobowa, Tel. 692 241 622

Overlock z silnikiem siłowym komplet, TV LED Thomson 29", Tel. 507 377 277

Perkusja Polmus 500zł, perkusja Everplay 1.500zł, Tel. 699 797 827

Wirówka do miodu uniwersalna 3-ramkowa ręczna, Tel. 516 900 592

Wóz platforma metalowy ze światłami, rozrzutnik obornika 1oś na 2 wałki ze światłami, Tel. 665 180 227

INNE

Kotki z Łukowa, Zuzia ruda, Benio biały w czarne łatki, czarny Filipek, kotki super przytulaśne, szczepione, odrobaczone, sterylka, gratis, Tel.669 398 958

Oddam za darmo telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

PRACA

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

eprasa.pl 0334aefaa7

W piłkarskiej II lidze

Motor na kwarantannie

Zaplanowany na 24 października mecz 10. kolejki II ligi pomiędzy Motorem a Bytovią Bytów nie odbył się. Taką decyzję podjął Departament Rozgrywek Krajowych Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Spotkanie zostało odwołane z powodu potwierdzonych przypadków zakażenia wirusem SARS-CoV-2 u zawodników lubelskiego klubu i wynikającą z tego decyzją Powiatowego Inspektora Sanitarnego o nałożeniu kwarantanny.

Z powodu z powodu zagrożenia epidemicznego w miniony weekend w II lidze nie odbyło się także spotkanie: Błękitni Stargard - Lech II Poznań.

Pozostałe mecze 10. kolejki: Znicz Pruszków - Pogoń Siedlce **1:2** (Gabrych 25 - Wichtowski 86 s, Pierzchała 90) * Olimpia Elbląg - Górnik Polkowice **0:3** (Sobków 6 k, 61 k, Szuszkiewicz 45) * Skra Częstochowa - GKS Katowice **1:0** (Nocoń 90) * Garbarnia Kraków - Hutnik Kraków **2:1** (Kowalski 35, Jaklik 39 s - Hafez 24) * KKS 1925 Kalisz - Stal Rzeszów **0:2** (Olejarka 54, Reiman 81 k) * Wigry Suwałki - Chojniczanka Chojnice oraz Śląsk II Wrocław - Sokół Ostróda zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Olimpia Grudziądz.

1. Górnik	9	21	22-7
2. Wigry Suwałki	8	21	15-5
3. Stal Rzeszów	10	20	16-7
4. Chojniczanka	9	19	17-7
5. Skra	10	19	13-9
6. GKS Katowice	8	14	15-10
7. Bytovia	9	12	14-11
8. Kalisz	9	12	11-12
9. Śląsk II	8	11	11-10
10. Znicz	10	11	8-16
11. Sokół	8	10	11-12
12. Pogoń	9	10	15-17
13. Hutnik	10	10	14-20
14. Grudziądz	9	10	8-16
15. Błękitni	8	10	7-15
16. Garbarnia	8	9	10-14
17. Motor Lublin	**8**	**7**	**9-12**
18. Lech II	7	3	12-19
19. Olimpia Elbląg	9	3	6-15

W następnej kolejce - 4 listopada: Chojniczanka - Motor (19:30).

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

16. kolejka: Podhale Nowy Targ - Hetman Zamość **1:2** (Jamroż 86 s - Turczyn 12, Jaroszyński 82) * Wisła Puławy - Cracovia II **4:1** (Paluchowski 9, 38, Cyfert 48, Bartosiak 67 - Pik 63) * Wisłoka Dębica - Jutrzenka Giebułtów **3:1** (Rębisz 20, Łanucha 37, Siedlik 52 - Kozieł 55 k) * Lewart Lubartów - Wólczanka W. Pełkińska **2:0** (Budzyński 30, Maksymiuk 49) * Siarka Tarnobrzeg - KSZO 1929 Ostrowiec Św. **2:2** (Janeczko 8 k, 47 - Chrzanowski 41, Dwórzyński 90) * KS Wiązownica - Avia Świdnik zakończył się po zamknięciu tego wydania * mecze: Wisła Sandomierz - Podlasie Biała Podl., Sokół Sieniawa - Orlęta Radzyń Podl., ŁKS Łagów - Stal St. Wola i Chełmianka - Korona II Kielce odwołane (zagrożenie epidemiczne) * pauza Stal Kraśnik.

1. Wisła Puławy	16	41	44-18
2. Sokół	15	31	29-10
3. Wólczanka	15	29	37-22
4. Sandomierz	14	29	25-13
5. Stal St. Wola	14	26	29-16
6. ŁKS Łagów	15	25	24-19
7. Avia	**14**	**24**	**35-15**
8. Siarka	15	22	24-18
9. Podhale	14	21	22-17
10. KSZO	15	20	24-18
11. Wisłoka	15	19	16-18
12. Lewart	15	18	19-18
13. Chełmianka	14	18	15-19
14. Cracovia II	16	15	15-21
15. Stal Kraśnik	15	15	16-25
16. Orlęta	15	15	14-32
17. Podlasie	13	14	20-35
18. Korona II	13	13	22-26
19. Jutrzenka	14	12	13-37
20. KS Wiązownica	14	11	14-34
21. Hetman	15	7	13-39

W następnej kolejce - 31 października: Avia - Stal Kraśnik (13:00).

14. KOLEJKA IV LIGI GR. 1: Lublinianka - Lutnia Piszczac **0:0** * Huragan Międzyrzec Podlaski - Włodawianka **3:1** * POM Iskra Piotrowice - Bizon Jeleniec **3:2** * Opolanin - Start Krasnystaw **3:1** * Orlęta Łuków - Powiślak Końskowola **0:3** * Górnik II Łęczna - Sparta Rejowiec Fabryczny **1:2.**

Sekunda dzieliła koszykarzy Pszczółki Startu Lublin od wygranej w pierwszym spotkaniu Koszykarskiej Ligi Mistrzów!

Zasłużyli na wielkie brawa

Koszykarze Pszczółki Startu Lublin od porażki 85:86 z Casademont Saragossa rozpoczęli zmagania w koszykarskiej Lidze Mistrzów. O przegranej podopiecznych trenera Davida Dedka zadecydował celny rzut za trzy oddany przez rywali w ostatniej akcji meczu, niemal równo z końcową syreną!

PSZCZÓŁKA START LUBLIN – CASADEMONT SARAGOSSA 85:86 (16:25, 22:19, 24:14, 23:28)
Pszczółka: Laksa 17 (3x3), Dorsey-Walker 10 (2x3), Łączyński 8 (1x3), Borowski 7, Szymański 5 oraz Medford 10, Sharma 10, Dziemba 9 (1x3), Moore 6, Jeszke 3 (1x3), B. Pelczar 0.
Casademont: Brussino 21 (2x3), Ennis 17 (2x3), Benzing 12, San Miguel 0, Hlinason 0 oraz Thompson 13, Rupnik 11 (1x3), Barreiro 6 (2x3), Seeley 6 (2x3), Fernandez 0.
Sędziowali: Jasevicius (Litwa), Kalpakas (Szwecja) i Sahin (Włochy). Mecz bez publiczności.

Pierwsze, historyczne punkty dla Pszczółki Startu zdobył **Kacper Borowski**, ale to goście prowadzili na początku 9:3, a później nawet 17:8.

Start doścignął rywali dopiero w trzeciej kwarcie, po świetnych zagraniach **Martinsa Laksy** i **Lestera Medforda**. Po 30 minutach „czerwono-czarni" wygrywali 62:58!

Gdy w 36. minucie po trafieniach **Laksy**, **Sharmy** i **Mateusza Dziemby** uciekali nawet na 11 punktów (77:66) wydawało się, że nic nie zabierze już gospodarzom historycznej wygranej.

Jeszcze na 21 sekund przed końcem Pszczółka miała cztery punkty przewagi (84:80)! Niestety, więcej zimnej krwi w końcówce zachowali rywale, a „trójka" **DJ Seeley** niemal równo z końcową syreną dała im zwycięstwo **86:85**.

MAG

***

Dzisiaj (poniedziałek) koszykarze Pszczółki Start rozegrają mecz 8. kolejki Tauron Basket Ligi z WKS Śląsk Wrocław.

Spotkanie, które rozpocznie się o godz. 17:30 w hali Globus, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią Covid-19 odbędzie się bez udziału publiczności.

Mecz na żywo pokaże **Polsat Sport News**.

Szczypiornistki MKS Perła Lublin rozgromiły chorzowski Ruch

Ostre strzelanie mistrzyń

Szczypiornistki MKS Perła Lublin w meczu 6. kolejki PGNiG Superligi Kobiet z Ruchem Chorzów urządziły sobie porządny trening strzelecki. Mistrzynie rzuciły rywalkom aż 42 gole, niemal dwa razy więcej od nich!

Po 11. minutach gry MKS prowadził już 8:2 i bardzo pewnie kontrolował to, co działo się na boisku. Później przewaga wciąż rosła z każdą minutą. Ostatecznie lublinianki rozgromiły zespół z Chorzowa 42:22. Co ważne, na listę strzelczyń w sobotnim spotkaniu wpisały się wszystkie zawodniczki zespołu mistrzyń Polski! MVP spotkania została natomiast **Joanna Szarawaga**, zdobywczyni ośmiu goli.

MKS PERŁA LUBLIN – RUCH CHORZÓW 42:22 (18:11)
Perła: Gawlik, Razum, Wdowiak – Szarawaga 8, Nocuń 7, Balsam 6, Królikowska 5, Rosiak 4, Nosek 3, Olek 2, Tatar 2, Gadzina 2, Więckowska 1.
Ruch: Bednarek 1, Chojnacka, Gryczewska – Jasinowska 7, Polańska 5, Piotrkowska 3, Wilczek 2, Rodak 2, Lipok 1.
Kary: Perła - 18 minut, Ruch - 12. Sędziowali: Grzegorz Młyński, Rafał Puszkarski. Mecz rozgrywany bez publiczności.

Pozostałe mecze 5. kolejki PGNiG Superligi Kobiet: EUROBUD JKS Jarosław - MKS Zagłębie Lubin **22:30 (9:16)** * MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. - Młyny Stoisław Koszalin **33:28 (17:13)** * niedzielny mecz: KPR Gminy Kobierzyce - Start Elbląg zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. MKS Perła	**6**	**15**	**185-154**
2. Zagłębie	6	15	162-137
3. Piotrcovia	6	11	173-151
4. Koszalin	6	8	161-154
5. Start Elbląg	5	7	131-130
6. Kobierzyce	4	6	102-96
7. JKS Jarosław	4	1	92-128
8. Ruch	5	0	120-176

W następnej kolejce – 6 listopada: Zagłębie - MKS Perła.

FOT. MKS PERŁA LUBLIN

Joanna Szarawaga zdobyła w meczu z Ruchem Chorzów osiem goli, zostając najskuteczniejszą zawodniczką spotkania. Kołowa MKS Perła w 6. potyczkach obecnego sezonu zdobyła 22 bramki i jest trzecią snajperką zespołu mistrzyń Polski. Więcej od Szarawagi trafiły dotychczas Jaqueline Anastcio (24 gole w 4. meczach) i Marta Gęga (27 w 5. spotkaniach). Liderką klasyfikacji strzeleckiej PGNiG Superligi Kobiet z 40 golami w 6. meczach jest Adrianna Górna z MKS Zagłębie Lubin. Osiem bramek mniej zdobyła Anna Mączka z Młyny Stoisław Koszalin

3. rundzie kwalifikacji EHF European League

Stare (niekoniecznie dobre) znajome

Szczypiornistki MKS Perła Lublin poznały rywala w 3. rundzie kwalifikacji EHF European League. Zespół mistrzyń Polski o fazę grupową tych rozgrywek rywalizował będzie z norweskim Byåsen Håndball Elite.

Losowanie odbyło się we wtorek w siedzibie Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej. MKS Perła znalazła się w drugim koszyku, mogła więc trafić m.in. na duński Vibborg HK, Fleury Loiret Handball z Francji, czy węgierskie DVSC Schaeffler. Ostatecznie los lublinankom przydzielił drużynę z Norwegii, Byåsen Håndball Elite, z którą kilkukrotnie wcześniej zespół z Koziego Grodu rywalizował w europejskich pucharach. - Skandynawski handball jest bardzo dobrze zorganizowany, ale Byåsen ma dosyć młody zespół. Wydaje mi się, że nasze szanse na awans wynoszą 50/50. Uważam jednak, że dla nas to dobre losowanie - twierdzi szkoleniowiec biało-zielonych, **Kim Rasmussen**.

Pierwszy mecz 3. rundy EHF European League rozegrany zostanie w weekend 14/15 listopada w Norwegii. Rewanż odbędzie się tydzień w lubelskiej hali Globus.

- Zawsze lepiej jest grać rewanż u siebie. Koniec końców jednak w czasach koronawirusa nie ma to zbyt dużego znaczenia. Cieszymy się jednak, że wystąpimy w Lidze Europejskiej i już nie możemy się tego doczekać - zaznacza Kim Rasmussen.

MAG

Studentki-siatkarki UMCS brązowymi medalistkami Akademickich Mistrzostw Polski!

Lepsze były tylko AWF-y z Warszawy i Poznania

To historyczny sukces sekcji żeńskiej siatkówki AZS w największej lubelskiej uczelni, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Podczas rozgrywanych w Krakowie finałów AMP studentki z Lublina sięgnęły po brązowy medal w klasyfikacji generalnej oraz złoty w uczelnianej.

Oba medale podopiecznym trenera **Piotra Fijołka** przyniosło zwycięstwo nad Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu **3:2 (21:25, 25:18, 25:22, 20:25, 15:12)**.

Finały AMP w siatkówce kobiet wygrała Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, która pokonała w finale 3:0 AWF z Poznania.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana **Zuzanna Urbańska** z UMCS. Ponadto zespół z Lublina w półfinałach i finałach AMP reprezentowały: **Julia Chadała, Jagoda Czarnowska, Natalia Gieroba, Eliza Jackowska-Boryc, Paulina Kępka, Paulina Konop, Paulina Kłuś, Paulina Miazga, Weronika Pyzik i Magdalena Sadłowska.**

FOT. LUK POLITECHNIKA

LUK Politechnika w efektownym stylu pokonała w sobotę u siebie BAS Białystok i wciąż pozostaje jedynym zespołem w lidze bez straty seta

W TAURON 1. Lidze

Nasi bez straty seta

Miniony weekend był niezwykle udany dla naszych zespołów występujących w siatkarskiej TAURON 1. Lidze. Zarówno Polski Cukier Avia Świdnik, jak i LUK Politechnika, mecze u siebie wygrywały bez straty choćby seta.

Świdniczanie w spotkaniu ligowych beniaminków, rozgrywanym w ramach 6. kolejki pokonali Olimpię Sulęcin. Goście, którzy powrócili do rywalizacji na pierwszoligowych parkietach po kilku tygodniach przerwy spowodowanej potwierdzonymi przypadkami koronawirusa tylko w pierwszym secie dotrzymywali kroku miejscowym. Mieli nawet piłkę setową, ale jej nie wykorzystali. Większa cierpliwość w grze świdniczan sprawiła, że to oni wygrali na przewagi 26:24. Najpierw asa serwisowego na stronę rywali posłał **Artur Sługocki**, MVP sobotniego meczu, a chwilę później **Damian Boruch** blokiem zatrzymał atak Turka na lewym skrzydle.

LUK Politechnika w sobotę rozegrała z BAS Białystok mecz awansem z 28. kolejki. Faworyt nie zawiódł. Potyczka trwała 86 minut, a gospodarze pozwolili rywalom na zdobycie w trzech partiach łącznie zaledwie 46 punktów. MVP spotkania został wybrany **Jakub Wachnik**.

MAG

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - OLIMPIA SULĘCIN 3:0 (26:24, 25:16, 25:19)
Polski Cukier Avia: Rećko (13), Rawiak (10), Sługucki (9), Swodczyk (7), Nowak (7), Boruch (4), Kuś (libero) oraz Guz (1), Machowicz (1), Walawander, Kurek (2), Obermeler, Żywno (1), Bonisławski (libero)

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – BAS BIAŁYSTOK 3:0 (25:16, 25:18, 25:12)
Politechnika: Seliga (1), Wachnik (13), Romać (10), Sobala (4), Sterna (7), Pająk, Majstorović (libero) oraz Cabaj (libero), Durski, Goss (6), Rusin (9), Szaniawski (2) i Mehić (1).

6. kolejka: Mickiewicz Kluczbork - Norwid Częstochowa **1:3 (25:22, 23:25, 18:25, 22:25)** * pozostałe mecze zostały przełożone: BAS Białystok - ZAKSA Strzelce Opolskie i MCKiS Jaworzno - Krispol Września (4.11), KPS Siedlce - AZS AGH Kraków (18.11), Visła Bydgoszcz- Gwardia Wrocław, LUK Politechnika Lublin - Lechia Tomaszów Maz.* pauzował BBTS Bielsko-Biała.

1. Gwardia	5	15	15-3
2. Polski Cukier Avia	**6**	**13**	**15-8**
3. BBTS	4	11	12-3
4. LUK Politechnika	**3**	**9**	**9-0**
5. Visła	3	8	9-2
6. Norwid	5	8	10-10
7. Olimpia	3	6	6-4
8. ZAKSA	6	5	9-15
9. Lechia	4	4	8-11
10. AZS AGH	3	3	4-7
11. Mickiewicz	4	3	5-9
12. Krispol	3	2	4-8
13. BAS	5	2	4-15
14. Jaworzno	5	1	2-15
15. KPS Siedlce	1	0	1-3

W następnej kolejce – 31 października: Gwardia - LUK Politechnika, ZAKSA – Polski Cukier Avia.

eprasa.pl 0334aefaa7

W mistrzostwach Polski w kickboxingu w formule light-contact

Jakub Kalinowski nie miał sobie równych

Jakub Kalinowski ze Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej zdobył złoty medal w rozgrywanych w miejscowości Nowe Miasto Lubawskie/Kurzętnik mistrzostwach Polski seniorów kickboxingu w formule light-contact. Lublinian nie miał sobie równych w kat. wag. -84 kg!

- Kuba wygrał wszystkie trzy walki przed czasem przez przewagę punktową, pokonując kolejno: **Michała Mocnego** z Klubu Sportowego C.S.E. Sparta Chrzanów w 1 rundzie oraz zawodników klubu Zamek Kurzętnik w 2. rundach, w półfinale **Mariusza Migdalskiego** I w finale **Damiana Chilińskiego** - relacjonuje **Tadeusz Poljański**, trener SKKB PL.

Kalinowski zdobył także brązowy medal w formule pointfighting w kat. wag. -84 kg. Walkę o finał przegrał na punkty 9:13 z Mariuszem Migdalskim.

W zawodach wzięło udział 268 zawodników i zawodniczek z 54 klubów.

Zapraszają na zajęcia

Sportowy Klub Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej zaprasza dzieci i młodzież w wieku 10-18 lat na bezpłatne treningi kickboxingu w ramach programu Klub 2020 i sportowa szkoła w SP nr 21 przy ulicy Zuchów 1. Zajęcia we wtorki i piątki o godz. 18.00.

MAG

Siedmioosobowa ekipa Sokoła Lublin w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w zapasach w stylu klasycznym zdobyła trzy medale

W Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w zapasach w stylu klasycznym

Trzy medale dla reprezentantów Sokoła Lublin

Trzy medale: srebrny i dwa brązowe wywalczyli reprezentanci Sokoła Lublin, uczniowie klas sportowych i profilowanych funkcjonujących przy Szkole Podstawowej nr 20, w rozgrywanych w sobotę w Pabianicach Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w zapasach w stylu klasycznym.

Na drugim stopniu podium w kat. 38 stanął **Jakub Atanasov** (klasa 5a). Trzecie miejsce w kat. 44 kg zajął **Aleksander Michałek** (klasa 6b) oraz w kat. 68 kg **Oliwier Trześniak** (klasa 8a).

Pozostali zawodnicy Sokoła zajmowali piąte lokaty: **Krystian Deneka** (klasa 8a) w kat. 38 kg, **Mateusz Bartnik** (klasa 6b) w kat. 41 kg **Dawid Bilyal** (klasa 7a) w kat. 44 kg oraz **Kamil Tylec** (klasa 8a) w kat. 48 kg.

W klasyfikacji drużynowej ZTS Sokół Lublin wywalczył 4. miejsce.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: X Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

Ale Taxi, FC Kumple a może ZURB?

Niezwykle ciekawie zapowiada się finisz jesiennych rozgrywek orlikowych organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. Po dwóch zwycięstwach odniesionych w ubiegłym tygodniu, do walki z faworytami (Ale Taxi i FC Kumple) o końcową wygraną w lidze włączyła się drużyna ZURB.

Drużyna ZURB w ostatnim tygodniu najpierw rozprawiła się 3:0 z „młodą" Omegą, by następnie rozgromić starszy zespół lubelskiego Ogniska aż 8:2. Co ciekawe, w tym drugim spotkaniu wynik otworzył bramką z tych „stadiony świata" Bartosz Grabowiec, piłkarz rywali.

WYNIKI
WP WO OMEGA – ZURB 0:3
Bramki: Patryk Górski, Marcin Paczkowski, Robert Świć.
ALETAXI – OMEGA 7:2
Bramki: Mateusz Siedlecki 3, Marcin Orłowski, Wojtek Czernicki, Arkadiusz Sidor, Mateusz Gawryszczak - Bartosz Marczak 2.
FC KUMPLE - SPIŻARNIA 8:2
Bramki: Patryk Grzegorczyk 4, Patryk Ślepowroński 2,Piotr Bielak, Piotr Ślepowroński - Kamil Białek, Konrad Gawęda.
WP WO OMEGA – OMEGA 0:5
Bramki: Bartosz Marczak 4, Adrian Głowacki.
ALETAXI - WO WP OMEGA 8:1
Bramki: Mateusz Siedlecki 3, Marcin Orłowski 2, Wojtek Czarnecki 2, Arkadiusz Sidor - Bartek Tokarski.

FC BALON – FLN LABEL 4:3
Bramki: Piotr Urbańczyk 3, Andrzej Demczuk - Przemysław Wilkos 2, Dawid Adamczyk.

OMEGA - ZURB 2:8
Bramki: Bartosz Grabowiec, Kamil Błaszczak - Patryk Świdziński 3, Patryk Stadnicki 2, Patryk Górski, Robert Świć, Marek Górski.

1. AleTaxi	10	27	75-18
2. FC Kumple	8	24	68-11
3. ZURB	9	24	41-20
4. Omega	11	16	35-50
5. FC Balon	9	9	26-31
6. FLN LABEL	12	7	29-52
7. Spiżarnia	10	6	18-60
8. WPWO Omega	9	3	7-57

Najlepsi strzelcy
22 - gole Paweł Bugała (FC Kumple), Patryk Stadnicki (ZUBR)
19 - Patryk Grzegorczyk (FC Kumple)
18 - Bartosz Marczak (Omega)
17 - Mateusz Siedlecki (AleTaxi)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 16. turniej dla dzieci i młodzieży z cyklu Puchar Solidarności Ogniska TKKF Omega

Tsunami zmiotło rywali

Już po raz 16. tej jesieni młodzi piłkarze rywalizowali na Orliku na Felinie w turnieju z cyklu Puchar Solidarności. Spośród sześciu zespołów najlepsze było Tsunami.

WYNIKI
finał: Tsunami Felin – WP WO Omega **1:0** (Konrad Gawęda)
o 3. miejsce: FC Drzewce – „Rzarówki" **0:2**
o 5. miejsce: FC Szerszenie – Legion Felin **0:1**

NAJLEPSI zawodnik: Adrian Studzinski (Legion Felin) * **strzelec:** Daniel Banaszak(„Rzarówki") – 6 bramek * **bramkarz:** Patryk Błaszczak (WP WO Omega)

Tsunami Felin

W finale Pucharu Ligi rozgrywek OAKP

Ostatnia niewiadoma

Dzisiaj rozegrany zostanie finał rozgrywek Pucharu Ligi, organizowanych przez OAKP.

O prestiżowe trofeum zmierzą się Ankier Niedrzwica i Turcja Jokerduk, a stawką meczu będzie udział w turnieju finałowym Pucharu Polski w 2021 roku.

Oba zespoły miały już okazję grać w decydującym meczu o Pucharze Ligi. Drużyna Ankiera (pod nazwą Lubnar) w ubiegłym roku dotarła do ścisłego finału, gdzie uległa Sezonowcom 3:6.

Ekipa Turcji w finale rozgrywek pucharowych zameldowała się w 2012 roku, kiedy to mierzyła się z FC Kośminek i po rzutach karnych zwyciężyła 5:4 (w regulaminowym czasie gry padł remis 5:5).

Finałowe spotkanie z komentarzem **Damiana Kuźniaka** będzie można obejrzeć na żywo na profilu OAKP na Facebook. Studio przedmeczowe już od 19:35. Początek spotkania o 20:05.

MAG

Rafał Fedaczyński wicemistrzem Polski na 50 km

Srebro, ale bez minimum do Tokio

Rafał Fedaczyński zdobył srebrny medal mistrzostw Polski w chodzie na 50 km, rozgrywanych podczas sobotniego mityngu Dudinská Päťdesiatka. Podobnie jak przed rokiem tytuł mistrzowski (już siódmy w karierze) wywalczył Rafał Augustyn z mieleckiej Stali.

Mistrz Polski uzyskał czas 3:47:42 i o blisko dziewięć minut wyprzedził Rafała Fedaczyńskiego (3:56:31). Trzeci na mecie **Jakub Jelonek** uzyskał czas o ponad 20 minut gorszy od zwycięzcy.

Po zawodach **Rafał Fedaczyński** na swoim profilu na Facebook napisał:

"Jest srebro Mistrzostw Polski na dystansie 50 km. Niestety minimum na Igrzyska brak. Ale po perturbacjach, po których jeszcze wczoraj myślałem, że nigdzie nie wystartuję to uważam to za sukces do potęgi."

Chód na 50 km podczas mityngu Dudinská Päťdesiatka wygrał faworyt gospodarzy, mistrz olimpijski z Rio de Janeiro, **Matej Tóth**. Słowak z czasem 3:41:15 wysunął się na czoło światowych tabel chodu na 50 kilometrów.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Zapraszamy na 5. Bieg Niepodległości

W związku ze zbliżającym się Narodowym Świętem Niepodległości 11 listopada Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin" organizuje w Lublinie 5. Bieg Niepodległości.

- Bieg odbędzie się w warunkach reżimu sanitarnego. Dystans 1609 metrów czyli mila olimpijska – informuje **Marek Wątorski** z Fundacji „Ruchu Solidarności Rodzin" - Zapisy elektroniczne rozpoczynamy od 26 października – dodaje organizator.

Start biegu 11 listopada odbywać się będzie w czterech odrębnych grupach biegowych. Poranek z Niepodległością o godz. 8:30 otworzą najmłodsi biegacze od 4 klasy szkoły podstawowej. Zakończą o godz. 10:00 zawodnicy 40+.

Więcej informacji na stronie organizatora: **www.solidarnoscrodzin.pl**.

Współorganizatorem biegu są Lubelski Kurator Oświaty, NSZZ „Solidarność" oraz IPN Oddział Lublin.

MAG

eprasa.pl 0334aefaa7

Gala Suzuki Boxing Night III. Polscy pięściarze gromią w meczu towarzyskim rozegranym w Lublinie Chorwację 12:2!

Kawał dobrego boksu

To było bez wątpienia najważniejsze wydarzenie pięściarskie w Lublinie od kilku lat. W piątkowy wieczór w Centrum Spotkania Kultur odbyła się Gala Boksu Olimpijskiego Suzuki Boxing Night III w Lublinie. W zawodach zorganizowanych przez Polski Związek Bokserski i firmę Suzuki Motor Poland przy wsparciu marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego i prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka, stoczono 11 pojedynków, w tym osiem w meczu towarzyskim z Chorwacją. Reprezentanci Polski stanęli na wysokości zadania i pokonali zespół z Bałkanów 12:2!

W piątkowy wieczór podczas Gali Boksu Olimpijskiego Suzuki Boxing Night III w Lublinie, zawodniczki i zawodnicy z Polski oraz Chorwacji stoczyli 11 emocjonujących pojedynków

Piątkowa gala, pierwsza z czterech z cyklu Suzuki Boxing Night, które zaplanowano w naszym mieście, podobnie jak te wcześniej rozgrywane w Warszawie oraz Kielcach, dostarczyły mnóstwo emocji.

Zawody rozpoczęły się od walk kobiet. W wadze lekkiej **Aneta Rygielska** wygrała z **Isidorą Djebnar** 3:0, a w średniej **Elżbieta Wójcik** pokonała **Ivonę Brnić** 3:0.

W pojedynku w kategorii półśredniej zmierzyły się dwie utytułowane Polki - **Karolina Koszewska** okazała się lepsza od **Sylwii Kusiak**. W „biało-czerwonym" narożniku zawodniczkom sekundował trenerski duet z Lublina, **Karolina Michalczuk** i **Władysław Maciejewski** ze Starej Szkoły Boksu.

- Dziewczyny zaprezentowały się z bardzo dobrej strony - chwaliła swoje podopieczne Karolina Michalczuk, trenerka kadry narodowej. - Jeśli pandemia koronowirusa nie pokrzyżuje nam planów to już we wtorek lecimy do Francji - dodała była mistrzyni świata i Europy.

W meczu mężczyzn pierwszą walkę wygrał mistrz Polski seniorów **Damian Durkacz** (64 kg), który kilka dni temu po raz trze z rzędu został mistrzem kraju wśród młodzieżowców. Jednogłośnie pokonał wicemistrza Chorwacji **Diego Mamicia** 3:0. Z kolei w kategorii 69 kg **Karol Łapawa** (zastępujący **Michała Jarlińskiego**) 2:1 pokonał **Petara Cetinicia**, a **Łukasz Zyguła** wypunktował **Filipa Kolara**. Polacy objęli prowadzenie w meczu 6:0.

Najtrudniejsze zadanie w piątkowy wieczór czekało **Bartosza Gołębiowskiego** (75 kg), który skrzyżował rękawice z **Gabrijelem Veocziciem**. Podczas niedawnego Grand Prix w Zagrzebiu Veoczić wygrał w finale z aktualnym mistrzem świata Rosjaninem **Glebem Bakshim**. Na lubelskim ringu Gołębiowski walczył ambitnie, ale przegrał 0:3. W tej samej kategorii średniej **Daniel Adamiec** zwyciężył **Jasima Pasalavicia**.

POLSKA – CHORWACJA 12:2
64 kg: Damian Durkacz - Diego Mamić 3:0 * **69 kg:** Karol Łapawa - Petar Cetinić 2:1 oraz Łukasz Zyguła - Filip Kolar 3:0 * **75 kg:** Bartosz Gołębiewski - Gabrijel Veoczić 0:3 oraz Daniel Adamiec - Jasim Pasalavić 3:0 * **81 kg:** Mateusz Goiński - Petar Laskur 3:0 * **91 kg:** Tomasz Niedźwiecki - Zvonimir Rebolj 2:1

Triumf biało-czerwonych był niezagrożony, ale wynik jeszcze podwyższyli **Mateusz Goiński** (81 kg) i **Tomasz Niedźwiecki** (91 kg), pokonując – odpowiednio – **Petara Laskura** i wicemistrza Chorwacji **Zvonimira Rebolj**.

Na zakończenie gali, rozgrywanej w spektakularnej scenografii Sali Operowej Centrum Spotkania Kultur (niestety z uwagi na obostrzenia związane z pandemią koronawirusa bez publiczności) w pojedynku towarzyskim w kategorii superciężkiej zmierzyli się lublinian **Adam Kulik** ze Starej Szkoły Boksu z mistrzem Polski **Oskarem Safarianem**. Podobnie, jak podczas poprzedniej gali w Kielcach zwycięstwo odniósł pięściarz na co dzień trenujący w Knurowie.

W „biało-czerwonym" narożniku zawodniczkom sekundowała Karolina Michalczuk, trenerka kadry narodowej, która największe sukcesy (mistrzostwo świata i Europy, udział w igrzyskach olimpijskich) odnosiła jako zawodniczka KS Paco Lublin

W ostatniej walce gali Suzuki Boxing Night III lublinian Adam Kulik (z lewej) ze Starej Szkoły Boksu zmierzył się z mistrzem Polski Oskarem Safarianem. Niestety, podopieczny trenera Władysława Maciejewskiego nie sprostał rywalowi

Kolejna gala z cyklu Suzuki Boxing Night planowana jest w Lublinie, za trzy miesiące, w trzeci weekend stycznia. Rywalami Polaków będą najprawdopodobniej pięściarze z Francji lub Szwecji.

BAS

Cztery medale młodych pięściarek i pięściarzy z okręgu lubelskiego w 26. Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

Buła znowu w złocie!

Udanie w rozgrywanych od wtorku do soboty w Kraśniku w finałach 26. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w boksie startowali reprezentanci okręgu lubelskiego i Lublina. Trzy krążki, każdy z innego kruszcu wywalczyły dziewczęta, a jeden chłopcy! Na najwyższym stopniu podium stanęła Weronika Bochen z UKS Berej Boxing Lublin.

Podopieczna trenera **Berejowskiego** broniła w zwodach wywalczonego przed rokiem w Ostrowcu Świętokrzyskim tytułu mistrzowskiego. Niezwykle sympatyczna i lubiana przez wszystkich „Buła" nie zawiodła. Bez problemów pokonała **Ewelinę Malanowską** (OZB Łódź), odnosząc kolejne, dwunaste zwycięstwo w karierze i zachowując miano wciąż niepokonanej.

O krok od złota była **Emilia Kościelska** z MGKS Gwarek Łęczna. Podopieczna trenerów **Marka Kozaka** i P. Berjowskiego przegrała finał kat. 46 kg z **Oliwią Jakubczyk** z Korony Wałcz 2:3. Trudno jednak w tym werdykcie nie dopatrywać się kontrowersji.

- Sędziowie skrzywdzili naszą zawodniczkę. To powinno być złoto! - grzmieli zgodnie po ogłoszeniu wyniku walki trener **Paweł Berejowski** i **Krzysztof Sugier**, prezes LOZB.

Weronika Bochen z UKS Berej Boxing Lublin (z prawej) finałową walkę w kat. + 80 kg z Eweliną Malanowską (Niestowarzyszona - OZB Łódź) wygrała 5:0

Weronika Bochen i jej trener Paweł Berejowski „smakują" kolejny wielki sukces zawodniczki z Lublina

Trzeci medal wśród dziewcząt z naszych wywalczyła **Julia Sanuleta** z Berej Boxing w kat. 80+ kg (przegrała półfinał z Malanowską przez RSC w 2. rundzie).

Wśród chłopców z medalem do Lublina z Kraśnika wrócił **Krystian Mendzelewski** z MKS Kalina. Po wygranej 2:1 w 1/4 finału kat. 57 kg z **Jakubem Skuzą** z KnockOut Bielany Warszawa, w półfinale nie dał rady **Wiktorowi Osipowskiemu** z BKS Skorpion Szczecin, późniejszemu mistrzowi Polski.

W klubowej klasyfikacji punktowej oraz medalowej Berej Boxing Lublin zajął wśród dziewcząt siódme miejsce na 37 sklasyfikowanych ekip.

Wśród dziewcząt rywalizacja w 26. OOM toczyła się pod dyktando KS Boxing Team Chojnice, którego reprezentantki zdobyły dwa złote i srebrny medal oraz Gardy Gierałtowice, której pięściarki, aż czterokrotnie stawały na podium (1-1-2).

Wśród chłopców dwa złote medale wywalczyli zawodnicy LKS Myszków: **Nikolas Pawlik** oraz **Oliwier Szot**, podopieczni trenera **Krzysztofa Szota**, który dokładnie przed 11 laty na zawodowym ringu podczas gali stulecia w Atlas Arenie utarł nosa młodziutkiemu wówczas lubelskiemu zawodowcowi **Łukaszowi Maćcowi** (porażka po 8 zwycięstwach).

BAS

Tak na podium lubelska ekipa cieszyła się ze zdobycia trzech medali przez zawodniczki z naszego okręgu: złotego Weroniki Bochen, srebrnego Emilki Kościelskiej oraz brązowego Julki Sanulety!

Na trzecim stopniu podium w kat. 57 kg znalazł się Krystian Mendzelewski z MKS Kalina Lublin!

eprasa.pl 0334aefaa7

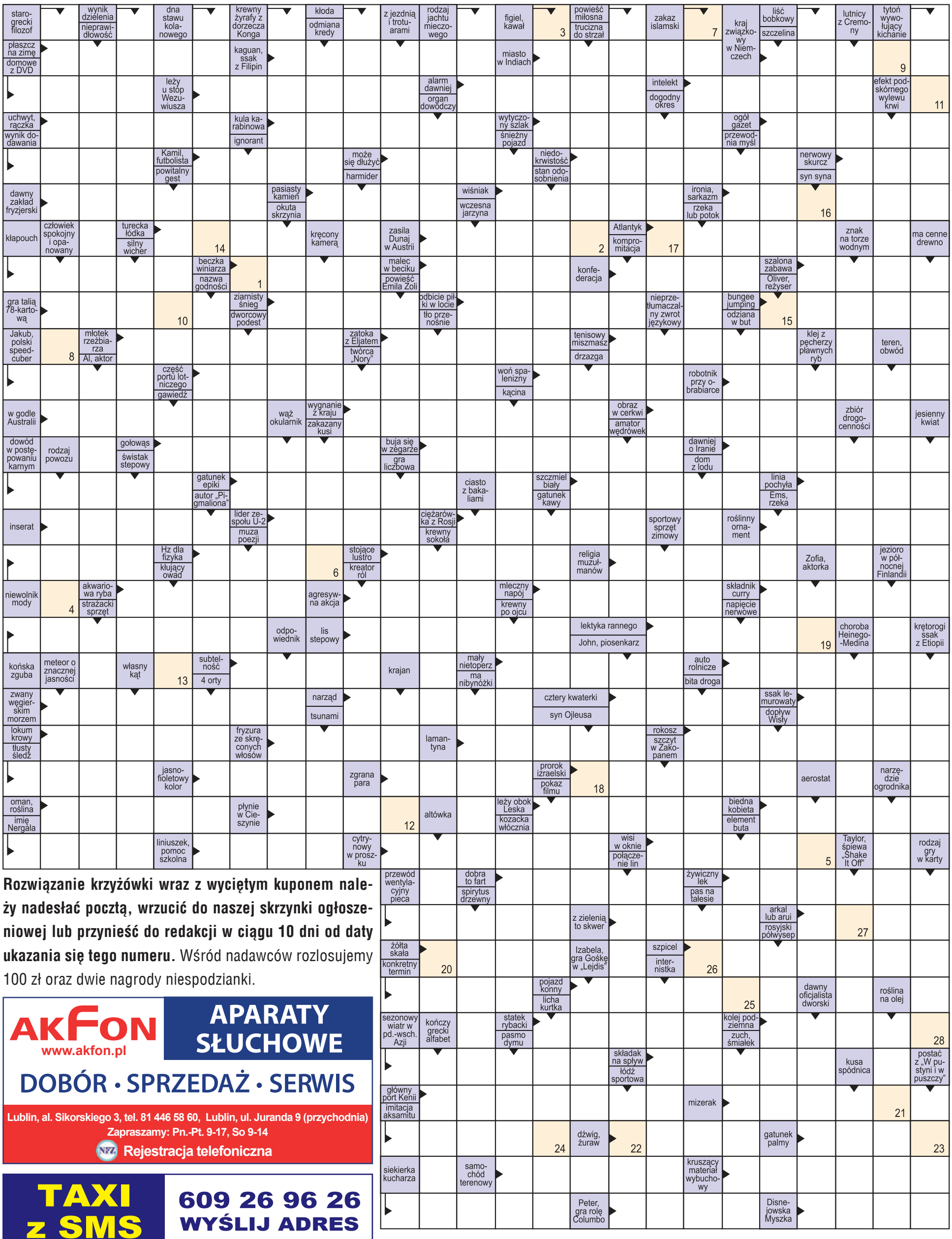

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 43/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 41/2020 otrzymuje **Władysław Wolski** (Krasnystaw), a nagrody niespodzianki - **Alicja Dąbrowska** (Bytyń) i **Edward Misiura** (Chełm)

eprasa.pl 0334aefaa7